

Łódź, 24¹ XII 1919 r.

Cena pojedynczego numeru 35 fen.

Rok założenia 1887

Nr. 345



ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Środa, dnia 24 grudnia 1919 roku

Cena pręnumeraty:
w ŁÓDZI:
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. 8.00
Za roznozenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. 9.50

Kalendarzyk:
Sr. 24.XII Wig. Irminy.
Czw. 25.XII Narodz. Chr. P.
Piąt. 26.XII Szczep. i Męcz.
Sob. 27.XII Jana Apost. Ew.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowinojonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów, makrologi mk. 1.25 za wiersz petlitowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

Numer ten wigilijny składamy w hołdzie drogiemu polskiemu obrońcy granic Rzeczypospolitej

TROCADERO
(Skating Ring)
ul. Konstantynowska № 16.
TEATR POPULARNY

W PIĄTEK, 26 GRUDNIA
Otwarcie.

Orkiestra wojskowa.
Na miejscu **KAWIARNIA**
= SZANIAWSKIEGO. =
Najtańsza rozrywka w Łodzi
W dniu otwarcia 50% od wejścia na korzyść
żołnierzy inwalidów. 5408 1

Program świąteczny. **ODEON** Program świąteczny.

Czwartek, 25 grudnia 1919 r. Premiera!

Uroczą ulubienicą łodzian, nieporównana

MIA MAY

w tryskającej humorem przewybornej farsie w 6-tu wielkich aktach, p. p.

DAMA Z TOWARZYSTWA
i dama do towarzystwa

Początek przedstawień w niedziele i święta o godzinie 3-ej.

3597

Od 25-go do 29-go grudnia
włącznie.



Od 25-go do 29-go grudnia
włącznie.

WIELKI ŚWIĄTECZNY PROGRAM

NAD PROGRAM

Król komików polskich **R. Gierasieński** pierwszy raz na ekranie. Specjalnie zdjęty dla Kino-teatru „Luna” w farsie

„Gwiazdkowa „trzynastka” Patnucego”

Początek o godzinie 3-ej popołudniu, ostatni seans o godzinie 9¹/₂ wiecz. — Ceny miejsc zwyczajne! — Symfoniczna orkiestra.
Codziennie o godz 7-ej pop. gwiazdkowe

Przedstawienie dla dzieci i młodzieży

Ceny miejsc od 1 Mk. W programie: Najmłodsza i najmilsza 5-letnia amerykańska artystka, **Mary Osborne** przewyższająca swą grą i wdziękiem wszystkie dotychczasowe gwiazdy kinematograficzne

w 4 aktowym-Kino romansie „Jasny promień słońca”

5437 1

„CZYTAJ”

KSIEGARNIA, BIURO PISM
i SKŁAD PAPIERU.
ŁÓDŹ, Dzielna 2

Łódź, w grudniu 1919 r.

W. P.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić W. P., że księgarnia moja p. f. „Czytaj” z dniem 27 grudnia r. b. zostaje przeniesioną do kupionej przezemnie Księgarni Krakowskiej

Łódź, Dzielna 2, róg Piotrkowskiej

i w połączeniu z nią prowadzoną będzie przezemnie nadal p. f.

Księgarnia „CZYTAJ”.

Mając nadzieję, że i nadal będę przez W. P. obdarzany zaufaniem i polecając się pamięci, pozostaję

z poważaniem

Kazimierz Pawlak

właśc. księg. „CZYTAJ”.

5395 1

OGŁOSZENIE.

Niniejszem zawiadamiam się, że z dniem 19 grudnia roku bieżącego biura Komendy Okręgu Łódzkiego Policji Państwowej zostały przeniesione z ul. Ewangelickiej № 17 na ul. Kilińskiego № 136, drugie piętro, front. Telefon № 141.

5393

BRACIA GESSNER

Mechaniczna fabryka lin transmisyjnych i wyrobów plecionych zawiadamiają, że ich zakłady i biuro z dniem **1-ym stycznia 1920 r.** przeniesione będą do własnej nieruchomości przy ulicy

Wólczańskiej № 109. 5333 3

Wielkopolanie o żołnierzu polskim!

„NOWOŚCI”
Pariz strona ostatnia.

Nadchodzi zima z nią wracają domów szczury i myszy.

Stosujcie

KAPS

który bezwzględnie topi szczury i myszy. Żadać w aptekach i składach aptecznych

B. Russka

była długoletnia nauczycielka pisania na maszynie na Kursach Bachalteryjnych p. J. Mantinkanda, poleca swoje nowozałożone

BIURO

przepisywać na maszynie i

udziela lekcji

pisania na maszynach różnych systemów z objaśnieniami konstrukcji. 3309 1

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) № 33, m 3, obok poczty.

1920 KALENDARZ
DO ZDZIERANIA
POLECA „A. J. Ostrowski”
Skład papieru, Bielańska 18.
Łódź, Piotrkowska 55. 5419

Galanterję męską i damską
koszule męskie i krawaty
== poleca ==

Wł. Janiszewska Przejazd 16
Sklep bogato zaopatrzone. Ceny przystępne.

Od Administracji „Rozwój”.

Administracja dziennika „Rozwój” będzie dziś czynną do godziny 2-ej po poł.

Przez czwartek i piątek będzie zamknięta i dopiero w sobotę o godzinie 9-ej zostanie uruchomiona.

Dzisiejszy świąteczny numer z powodu dużej ilości papieru i kosztów klisz kosztuje 35 fen.

Gwiazdka dziecka żołnierza.



Będą świeczki, orzechy i gwiazdka
Co tak lśni się promienna i złota
Dla tatusia kupiłam to wszystko —
Toż to będzie uciecha, ochota...

Dziewczę wraca z choinką do miasta,
Oczy blaskiem niezwykłym goreją.
Po przez śniegu brnie zaspę pośpiesznie,
Rozpierane radosną nadzieją.

Tatusz z frontu dziś do dom powróci,
Ona też dlań już gwiazdkę ma przeciel..
Och, ubierze choinkę tak ślicznie!
Niech wie tatuś, jak kocha go dzi eci e.

Niechaj wie, że go kocham szalenie,
Właśnie za to, że bije wciąż wroga..
Co dzień myślę o tatusiu na froncie,
Modłę się zań gar ąco do Boga

Takie myśli wciąż snuje przedziwo,
Do dom spiesznie uśmiechnięta zmierza...
Małą tuli do piersi choinkę,
Dar dla ojca, polskiego żołnierza...

Polska gwiazdka wigilijna.

Święta Bożego Narodzenia były od wieków w Polsce uroczystością, związaną z tradycją rodzinnego współżycia, były zawsze uświęceniem ogniska rodzinnego. Przy tradycyjnym stole wigilijnym w zaciśnięciu, w serdecznym nastroju zasiadali członkowie rodziny, skuciali się wszyscy drodzy i bliscy, aby, rozpamiętując przeżycia roku, dobiegającego już do swego kresu, składać sobie życzenia wzajemne, obdarzać się upominkami, będącymi dowodem pamięci i życzliwości obopólnej...

W tym roku te, usankcjonowane przepięknym zwyczajem przeszłości. Święta będą miały inny zupełnie charakter w Polsce, niż dotychczas.

Prawie w każdym domu polskim dzisiaj nie zasiadają wszyscy członkowie do wieczerzy wigilijnej. Prawie w każdym domu polskim najbliżsi, najukochańsi synowie i mężowie nie będą mogli uczestniczyć w tej uroczystości rodzinnej.

Poszli wszak oni spełniać najświętszy obowiązek narodowy, gdyż poszli oni z bronią w rękę służyć Ojczyźnie, zagrożonej na kresach. Tam, w okopach, wśród śnieżnych zasp wschodnich, samotni snuć będą tęskne wspomnienia o swoich, z tą wielką jednak osłoda w duszy, że jako godni synowie Polski zerwali się na pierwsze wezwanie i stanęli zwartym, nieprzełamany murem w Jej obronie.

Kronika świąteczna.

O czym nam pisać w końcu 1919 r. Boże Narodzenie jest świętem dzieci. O najmłodszym dziecku naszej Ojczyzny chcę mówić. Żołnierz polski. Jego zapal i dusza. Baluciarz na froncie. Ks. kapelan Olesiński. Fantazja rycerska. Wy — partyjnicy — bierzcie przykład z żołnierza.

Nie potrzeba chyba zapowiadać z góry o czym będzie napisana w 1919 roku kronika świąteczna i gdybym się dopytywał kolejno naszych czytelników, z pewnością na dziesięciu dziewięciu odpowiedziałyby mi:

— Święto Bożego Narodzenia jest świętem dzieci, a dziś najlepszymi synami Ojczyzny jest armia! Pisz więc kronikarzu o tych najmłodszych, bo zaledwie rocznych niemowlętach, to tacy ukochani, to tacy nasi, to kość z kości polacy potomkowie Żółkiewskich, Koniępcowskich, Chodkiewiczów, Sobieskich, Kościuszków, to uczniowie z ich szkoły.

Popatrzcie tylko na nich: Czy to na froncie najstarszej polskiej dzielnicy — w Poznańskim, czy to tam na polu ze zdrąpcami ukraińskimi, czy z ohydą piekielną, którą dała światu żydowska „czarna sotnia“ w postaci bolszewizmu, czy wreszcie nad Marną, wszędy rycerz polski jest ten sam, pełen pogardy dla śmierci, pełen animusu rycerskiego, pełen niezrównanej odwagi!

— Prać, ojciec, pyta Roch Kowalski — Zagłoby! i czeka tylko na rozkaz, a jak go otrzyma — pierze.

„Kropić, kropić i kwita, tu maczugę głasnął,
A cały tłum szlachty: kropić, kropić,
wrzasnął“.

— Mówi w siódmej księdze Pana Tadeusza Mickiewicz, a gdy do tego dodamy już nie z opisów, ale z rzeczywistości rozkaz Napoleona z pod Smolenska, gdzie ten wawóz utani polscy szablami zdobyli, gdy weźmiemy pod uwagę

Grunwald i walkę pod Kircholmem, gdy stanie nam przed oczyma rozstrzelenie Turków pod Wiedniem, Moskali pod Pskowem, to będziemy mieli obraz jednolity, dający nam typ polskiego rycerza, który tak sympatycznie zilustrował p. Pasek w swoich „pamiętnikach“.

Są burze i huragany, ścielące pokotem lasy, niszczące budowle silne, zrywające dachy, żołnierz polskiego w boju śmiało możemy zrównać z takim huraganem, który, jak burza drzewa, ściela pod swoje nogi nieprzyjaciela.

Przy tem wszystkim ten żołnierz nasz nie jest w boju barbarzyńcą. On, jak dawniej, tak dziś był rycerzem. Rzucił się z szablą na redzonego brata lub przyjaciela, gdy kto jego honor zadrasnął, siekł do opamiętania nieprzyjaciół, póki groziło krajowi niebezpieczeństwo, ale gdy już ich pokonał, gdy osiągnął pole, gdy wygrał bitwę, wtedy jak najkwiśsza siostra miłosierdzia, jak najtroskliwsza narzeczona zajmował się ranym, nie znęcał się nad niewolnikiem. I dla tego tradycja polskiego żołnierza nie zaginęła w Europie, a rycerz polski zachował swój wybitnie odrębny charakter.

Kto ma takiego żołnierza powinien być dumny z niego. Nie stary to knecht niemiecki, mało jest takich w służbie, co pierwsi, jako legioniści, wkroczyli do Królestwa Polskiego. Cała nasza armia, to naprawdę najmłodsze dziecko odradzającej się Polski, a mimo to już ma swoją historję.

Kochają go wszyscy, matka polka z błogosławieństwem posyła swego syna na kraniec Rzeczypospolitej, bo rozumie, że tak być powinno, że miłość macierzyńska kończy się tam, gdzie się rozpoczyna miłość i obowiązek dla Ojczyzny, że syn jej na front iść powinien i życie nawet za święta sprawę poświęcić.

Kocha go przedewszystkiem każda dobra polka, bo wie jaką mu Bóg wielki ważną rolę w momencie dziejowym wyznaczył.

Ale nade wszystko umiował wojaczkę żołnierz polski. Sprawa budzącej się Ojczyzny pomogła go tam na śnieżne pola polnoicy, lub też na granice upstroną bagnetami pruskimi!

Święta tegoroczne nakładają więc na społeczeństwo obowiązek pamięci o tych, którzy dla spokoju i bezpieczeństwa kraju całego pozabawieni będą tej stodoły spędzenia świąt na łonie swych rodzin. Powinno być wszystko dokonane, aby tym żołnierzom na froncie w dni świąteczne nie zabrakło niczego, aby miast gwiazdki od rodzin i od swych bliskich, otrzymali tę gwiazdkę od swej największej, od swej bezpośredniej rodziny — narodu.

A gdy wieczorem wszyscy zasiadą w Polsce przy stole wigilijnym, gdy każdy, największy nawet samotnik, najwięcej osierocony człowiek, znajdzie życzliwych i bliskich, do których przytulić się będzie mogła w dniu tym jego dusza samotna, przy każdym stole pierwsze wspomnienie, pierwsze życzenia serdeczne, niejedno w nich zostanie głębokie i niedłone tza szczera tobie zostanie poświęcona, bohaterski, dzielny, szary żołnierz polski...

A w dniu tym również i na kresach Rzeczypospolitej, na linii granicznej okopów strażowej armii polskiej, gdy zbiorą się przy skromnej, żołnierskiej wigilii rycerze niepodległości naszej, gdy rozpamiętywaniem do Ojczyzny, do kraju, do rodzin swych, do wszystkich najukochańszych przypadną i tęsknoty ramieniem uściśną wspomnienie o nich, kraj cały w tej chwili wzniesie ze swą armią ukochaną — jakby połączy się i zespoli w wielką, wspaniałą, wspaniałą, wzajemnej. Potężny lot myśli i kłiwe wspomnienie przewycięzą przestrzeni dzielącą odległość...

A będzie to zaciśnięciem węzłów jedności obopólnym ślubowaniem sobie wytrwania i przetrwania dla dobra i potęgi odradzającej się Ojczyzny. W zaraniu zbliżającego się nowego roku, niosącego nam, być może, nowe próby i nowe zapasy, naród i armia jego zajrzą w siebie a jednoczą się duchową siłą pamięci obopólnej... To zbliżenie zacieśni i nierozdzielnie przysięgą, jak i dotychczas, uczyni związek między Macierzą a rycerzami jej synami...

Taką będzie pierwsza gwiazdka wigilijna, która dzisiejszego wieczoru zalśni na niebie polskim.

L

Z całego świata, z każdego za kątka rwał się młodzież polska, aby stanąć w szeregach polskiego wojska, aby polski żołnierz polski mundur przywdziać.

Sumienia, serca i duszy tego rycerza nie potrzeba było budzić. Ona, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejkiej, na pierwszy hejnał wojenny porwała się jak orzeł nasz biały, aby poszybować ku słońcu, ku prawdzie, ku wyzwoleniu.

Nie tylko dusza, serce i sumienie, ale i humor i fantazja dawnych rycerzy poszły z nim razem i dlatego to wojsko na frontach polskich jest takie piękne, takie nasze, takie skrzydlate.

My wszyscy n.p. znamy Bałuty, a naprawdę w Łodzi Bałuty nie cieszą się dobrą opinią — trudno przesądzać dlaczego taka opinia się u nas ustaliła, zdaje się jednak, że twórcami jej była zgraja próżniaków i nieoponi... Dotąd też mówiono zwykle w Łodzi o Bałutach z pewną odrazą. Tymczasem okazało się po wojnie europejskiej że ludność na Bałutach jest o wiele uczciwsza aniżeli w samej Łodzi, bo tam mieszka garść łobuzów i drobnych złodziei, a w centrum Łodzi dużo grubych oszustów i niełitościwych paskarzy.

To co mówię, nie mówię bezpodstawnie mam na to fakty.

Kiedy rozpoczęto werbowanie ochotników do wojska polskiego z Bałut zgłosiło się ich tyle, że jak zapewnia ks. Olesiński, uformował się z nich cały niemal batalion 28 pułku, jeden z najbitniejszych w armii polskiej i jeden z najbardziej wesolych chłopaków!

Pojma on bolszewika w niewolę, jeśli głodny, pakuje mu kawał chleba w paszczę, i porcję swoją rzetelnie dzieli.

— Czy widzisz durniu, pyta się „czerwonego moskwa“ skąd ja jestem? Z Bałut cnamie.

Ale ty nawet nie wiesz, co to za miasto te Bałuty. Gdybym cię tam poprowadził — rozdziałłbyś tak twoją jadaczkę, żebyś ci cały bochenek chleba w nią wpałował. Nie widziałś takiego miasta, bo drugich Bałut na świecie

Kolenda żołnierza na froncie.

Hej! kolendy wy śpiewacie
Tam w Łodzi:
I ty matko, i ty bracie
I młodzi.

Ja tu za to w rowie leże,
Jak w sianie,
Codzień grzeje śnieżne pierze
Me spanie.

Wy dzielcie się opłatkami
Przy stole,
A ja z Kubą i mym Władkiem
Swawole.

Każdy chyłkiem na konika
I dalej,
Abyśmy choć bolszewika
Złapali!

Będziem mieli wtedy jada
Dostatek,
Z bolszewika zrobim sobie
Opłatek.

Chociaż chłodno, nie wygodnie,
I zima,
W Wilje świętą żadna kula
Nie ima.

Hej, wilijka nasza polska
I święta,
Niechże o niej każdy żołnierz
Pamięta.

Nie żal zimna, nie żal głodu
I blizny,
Dla kochanej, naszej polskiej
Ojczyzny.



KRONIKA.

— Pasterka.

c) Msza święta, odprawiana przez duchowieństwo katolickie w noc wigilijną, zwana w polszczyźnie Pasterką, odprawiona będzie w parafii św. Stanisława Kostki o godz. 11-ej, zaś we wszystkich innych parafjach o godz. 11 $\frac{1}{2}$ wieczorem.

— Boże Narodzenie.

c) W dniu jutrzejszym, jako w święto Narodzenia Pańskiego, na mocy bulli Stolicy Apostolskiej, w świątyniach katolickich kapłani mają przywilej odprawienia trzech mszy św. z kolei.

Z przywileju tego — zresztą nieobowiązkowego — duchowieństwo katolickie korzysta skwapliwie, aby wierni w uroczystym dniu tym mieli możliwość zanosić modły do Stwórcy świata i w radosnych peniach wielbić przyjdzie na świat Odkupiciela.

— Do czytelników.

Ponieważ numer ten poświęcony żołnierzom polskim, przeto prosimy rodziny, swoich synów i krewnych na froncie, aby żołnierzom raczyły go wysłać, my bowiem posiadając ich adresów, tego uczynić nie możemy.

Redakcja.

— O ofiary.

Ponieważ utarł się zwyczaj w Łodzi, że miast powinszowań noworocznych, składano ofiary na różne cele, przeto Redakcja, prosi uprzejmie, aby, ze względu na szczupłość personelu, ofiarodawcy, pragnący mieć te składki przed Nowym Rokiem ogłoszone, jaknajwcześniej zgłaszali się do administracji „Rozwoju” Al. Kościuszki 41.

— Na Gwiazdkę.

Dziś do godziny 2-ej po południu nasi czytelnicy mogą nabywać „Pan Tadeusz” i „Kraków” — książki bogato ilustrowane i ozdobione w płótno angielskie oprawione.

— Przysięga funkcjonariuszy policji powiatowej.

a) W kościele św. Krzyża w Łodzi odbyła się przysięga na wytrwanie na stanowisku, na wierność władzy zwierzchniej państwa polskiego oraz gorliwość i sumienne wypełnianie swych obowiązków — funkcjonariuszy policji powiatowej, w liczbie 114 osób.

Druga grupa, w liczbie 127 osób, składała także przysięgę w kościele parafjalnym w Zgierzku przed księdzem prałatem Stefańskim.

— Nie humor — ale prawda.

Pewna łódzka firma milionowa ofiarowała dla żołnierza worek pierników, elegancko, w czterywony papier opakowanych. Żołnierze ci proszą uprzejmie tę firmę o dostarczenie im stalowych zębów, żeby te pierniki rozgryźć było można.

Łódź jest polskim przemysłowym grodem i takim pozostać musi. Dźwignęły ją: inicjatywa polaka-inżyniera i dłonie spracowane polskiego robotnika, jeno przedsiębiorca dotąd był obcy!

Red. „Rozwoju”.

nie znajdziesz. A teraz kiedyś polzart, czyść mi buty, boć nie przystoi tak dobrze urodzonemu jak ja, aby je sam sobie czyścić. Widzisz moskalu, że ty nawet oczyścić butów dobrze nie potrafisz... dlaczego obcasy się nie świecą?

— Pan biały, szmata nie bierze, odzywa się bolszewik.

— Nie bierze, bo wszędzie u was takie błoto! Zebys się przyjrzał Bałuiom jak tam czysto. Panina może nawet w białych pantofelkach chodzić i ich nie pobrudzi, ha... nawet boso i to jej nic nie zaszkodzi. Mamy porządek na Bałuiach, widzisz, aż się obliżesz psia jucha.

Niemcy, wiadomo, wstąpili do oddziałów bolszewickich. Pewnego razu bałuciarzom kazali wyprzeć Niemców, bo już próbowali tym razem naprótto zrobić to inne bataljony, z różnych pułków.

— Ha, wyprzeć, to wyprzeć, woła jeden — idziełty.

— Widzisz, że grmią kulomioty, jakże tam podejdiesz.

— Słyszales rozkaz, to dosyć. Stul pysk — psi synu, karabin w garść i dalej. Bałuciarz nie pyta się o nic... Karabiny naszykować... pies z nim tafiował — czy to d'a was nowina? Wpierw była strzelba, niż kulomiot.

I oto z rowów wychyla się jeden, drugi i trzeci... a za nim cały szereg... wszystko to bałuciarze. Policzki mróz, który tu nie jest nowiną, rozpałł, oczy siwe błyszczą, jak świeczki na chołnce. Przytulili się do ziemi i jak węże pełzną na piersi z karabinami. Zdala przez szkła lornet patrzą na nich niby ślepiska wilcze, Niemcy, szcękając przy nastawianiu karabinów maszynowych.

Szcęk bronni zaognia bałuciarzy.

— Szcękajcie, szcękajcie, niezaślugo tak wasze zęby będą szcękają, odzywa się któryś półgłosem, jak my wam szcękniemy, to zobaczycie gwiazdy na niebie!

— A ty skąd? pyta najbliższy?

— Z Radogoszcza!

— I ty chcesz z bałuciarzem się mierzyć?

Patrzcie go — z Radogoszcza. Pokryj swoje grzeszne ciało szynem, boć Niemiec nie rozróżni jeszcze gdzie masz głowę.

— Co już trząsały? pyta radogoszczanin, dopiero wczoraj je zcerowałem. Ale, ty bałuciarzu nie urągaj, bo tobie na dwóch półkulach stońce świeci, aż luna wali...

— Czy ci się przypominają kolendy, że o łunie gadasz?

Wtem rozlega się pieśń, znana dobrze żołnierzom. Śpiewa ją jeden, potem wtóruje mu drugi, trzeci, czwarty. Pełzną i cały batalion wyje pieśń ze wszystkich stron, aż się po polach rozlega i o lasy potrąca i echem gra cała oko ica.

Podoficer syka, krzyczy woła, aby uciekali, ale gdzie tam, pieśń wznaga się niby kolenda, śpiewana w kościele na Starem Mieście, huczy, zda się o sklepienia niebios się potrąca i znów spada na ziemię.

— Niemcy zgłupieli — odzywa się któryś.

— Hejże więc na nich!

Bałuciarz zrywa się z ziemi, bagnet silnie ujmuje w ręce i z okrzykiem „hura na okopy”. Słychać tylko szcęk bagnetów, przekleństwa, potem krzyk przeraźliwy Niemców i już po wszystkim.

Kiedy oficerowie objęli okiem sytuację, już bolszewickie zastępy zmieszane z Niemcami pierzchły. Bałuciarze wypędzili szwabów, których pieśń wytrąciła widocznie z równowagi. Kulomioty zabrano.

Jeden z bałuciarzy aż dwa zdobył, objął je rękoma, jak matka dziecko i tuli do siebie wołając:

— Moje-wy, moje!

Nadbiegł oficer i daje rozkaz innym:

— Odprowadzić je do sztabu pułkowego.

— Nie dam, woła żołnierz, nie dam, sam poprowadzę do pułkownika, bo ja je zdobył.

Tak się spisuje to dzielne dziecko Polaki — jej żołnierz na froncie. Bałuciarz, zgierzanie, czy częstochowianin, z Warszawy czy

z Poznania, z Krakowa, czy z bohaterkiego Lwowa, Cieszyna, czy Górnego Śląska, wszędzie on jednaki, wszędzie nasz, wszędzie bohaterki, dzielny, miłujący kraj i służbę dla niego.

I jak wy wyglądacie, wy poza frontami krajowi bolszewicy, poljudzani przez agitatorów i nie podjudzani, wy co tylko o strajkach myślicie, co czyhać na to, aby ze społeczeństwa, lub skarbu państwa zdierać skórę, byle wam było dobrze, byle na was i wasze zachcianki ogół tożył, wy co nie chcecie tego zrozumieć, że każdy powinien dziś na to jeść, aby tylko żył i aby to życie wystarczyło do pracy nad odbudową Ojczyzny, za którąśmy cały wiek tęsknili i o której ojcowie się modlili.

Gdyby tu był prusak, moskal i austriak, a pięścią wam groził, stuliłbyście uszy i dla niego pracowali o głodzie i chłodzie za 2, 3, 4 marki dziennie, a dziś, kiedy z wami Ojczyzna obchodzi się jak z dziećmi, szczerzycie zęby na nią, domagacie się tego, czego ona wam dać nie może. Czy na to nie patrzymy?

Oby was Bóg nie skarał — zapaleńcy!

Bacząc na tego żołnierzyka na froncie, ubranie polachane, bielizny brak, głód nieraz dokucza, mimo to nawet swoim wrogiem podzielił się ostatnim kęsem chleba, a wy — brat bratu go wydzieracie.

„Bóg się rodzi, moc truchleje” rozlega się dziś po całej Polsce. Daj Boże, aby ta Wilja, aby to święto przyniosło wam to, o czym zapomnieliście, lub umyślnie zniszczyli i wyplenili z waszej pamięci: sumienie polskie i ojców waszych miłość do kraju. Daj Boże byście zapomnieli, że wasze zbawienie leży w P. P. S., N. Z. R., N. D., w thugtowcach, witosowcach i innych partjach i partyjkach i stali się nareszcie naprawdę Polakami... za przykładem polskiego żołnierza, który umie siebie dla sprawy ojczystej poświęcać.

I wtedy tylko naprawdę „Moc przed nami truchleć musi”.

X. X.

— Zyczenia „Wesołych świąt“ z frontu.

Przesyłamy z Litwy nasze najserdeczniejsze zyczenia „Wesołych świąt Bożego Narodzenia“ pracownikom „Rozwoju“, ligawkom łódzkim, przyjaciółom 28 pp., krewnym i znajomym, a także wszystkim żołnierzom-żakom bez wyjątku szarzy.

Żołnierze Sztab. K. K. M. 28 pp. strzelców Kaniowskich: Piasecki Aleksander, Biskupski Stanisław, Hartsbach Józef, Woźniakowski Stanisław, Nowacki Józef i Czesny Władysław.

Niżej podpisani z 39 pułku ułanów zasyłają morowym Łodziankom i Łodzianom zyczenia „Wesołych świąt“, oraz pozdrowienia:

M. K. K.: J. Czarniecki, B. Waszak, J. Bababan, H. Motylewski, M. Zajdler, E. Malinowski, S. Grabowski, M. Wojciechowski, J. Kozielewski, W. Woźniacki.

Zyczymy naszym obywatelom Łodzianom i Łodziankom „Wesołych świąt“, aby pracowali i wspierali powstającą Polskę, a my ją zastaniąc będziemy pierściami swymi, przed wrogami Ojczyzny. — Strzelcy Kaniowscy 28 pp. 5 komp.

K. Walczak sierżant, J. Raczyński kapral, S. Bartosik szereg, W. Szabela, W. Oliński i S. Chępiński.

Z frontu Mińskiego zsyłają najserdeczniejsze ukłony i zyczenia „Wesołych świąt“ ulani — 9-go pp. ułanów: Cendrowski Jan podchorąży, Kopczyński wachm., Łuszczkiewicz Józef plut. Tomczak Zygmunt, Paprota Antoni.

Cześć koledzy!

„Wesołych świąt“ wszystkim Łodziankom i Łodzianom z frontu Litewsko-Białoruskiego zsyłają żołnierze plutonu telefonicznego 28-go pułku strzelców Kaniowskich.

Wąsowski Wacław wachm., plut. Antoni Sijowski i Lewandowski Wacław, kapr. Zagórewicz Zygmunt, kapr. Hanuszkiewicz Ryszard, kapr. Sokółowski Władysław i kapr. Ciszewski Władysław.

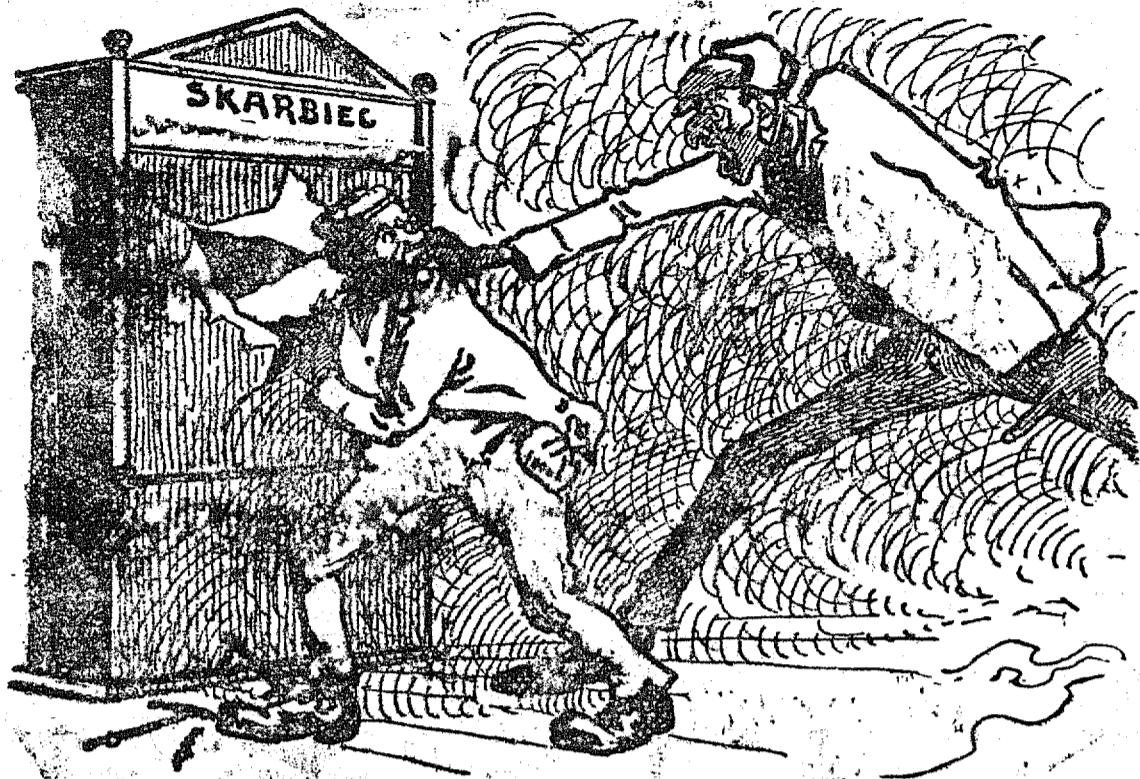
— Nowo obligacje miejskie.

a) Ukazały się nowe 6% obligacje miejskie, wydane na sumę 20 milionów marek na skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 27 maja, zatwierdzonych w dniu 13 sierpnia wspólnie przez Min. spraw wewn. i Min. skarbu. Tekst obligacji brzmi w języku polskim i francuskim. Wykonała je artystycznie miejscowa firma Hesse i Manilius.

— Z tanich kuchni.

a) W listopadzie r. b. Komitet tanich kuchni wydał obiadów płatnych 942.000, bezpłatnych 532.835, razem 1.474.891. Przeciętnie obiadów dziennie 49.163. Wydawano na kuchnię (51) mk. 418.046 fen. 53.

Z gospodarki naszych miast



— Ty, bolszewiku, dobierasz się na całego do skarbcza miejskiego. Was helst?.. Zostaw co i dla nas, żydków.
 — Poszedł won, ty parchu, patrzcie go, to mu jeszcze mało? Wziął w swoje ręce dostawy, aprowizację, składy węgla i drzewa, jeszcze mu mało...
 — Ale ty ocisnąć tę kasę ze szczętem... Co potem będzie?
 — Potem podamy się do dymisji!

— Grecja płaci...

a) Na wczorajszym posiedzeniu Rada miejska zatwierdziła, popierany przez konwent senatorów, projekt prezydium Rady, aby podnieść pensje wszystkim członkom prezydium magistratu, mianowicie: prezydentowi miasta z 24 do 30 tysięcy marek, wice-prezydentom z 18 do 27 tysięcy i ławnikom z 18 do 24 tysięcy marek, w stosunku rocznym, poczynając od 1 grudnia r. b.

— Tramwaje Łodzi na gwiazdkę.

a) W celu pokrycia deficytu wynikłego z przyznanej podwyżki pracownikom tramwajowym oraz utworzenia funduszu dla renowacji przedsiębiorstwa, Rada miejska uchwaliła wniosek magistratu, aby podnieść ceny biletów tramwajowych z d. 1 stycznia 1920 r. Bilety dla dorosłych kosztować będą 50 fen., (do 8-jej rano 35 fen.); dla dzieci i młodzieży do g. 8.15 rano 15 fen., po tym czasie — 20 fen.; za korespon-

decję — 25 fen.; wojskowe — 15 fen. Bilety miesięczne 90 mk., z czego 15 mk. na rzecz kasy miejskiej.

— O budowę domów współdzielczych.

a) Wczoraj zgłosiła się do Magistratu delegacja pracowników skarbowych z prośbą o ułatwienie im akcji w sprawie budowy domów współdzielczych lub kolonii urzędników.

Z Biblioteki Publicznej.

Z powodu przypadających świąt Bożego Narodzenia Biblioteka Publiczna będzie zamknięta w dniach 24, 25, 26 i 27 grudnia, oraz nie będzie także czynna w dniu 31 grudnia, jako w wigilię Nowego Roku.

— Pseudo-zandarm.

a) Policja aresztowała Szyję Goldberga, który ukrywał się jako rekrut w mieszkaniu Moszka Ordynansa, przy ul. Pańskiej № 45 i podawał się wszędzie za zandarma. Aresztowanego przesłano do dowództwa zandarmierii.

NA MARGINESIE CHWILI.

Złoty dynasta.

Wobec coraz częstszych głosów, wypowiadających się za systemem monarchicznym w Polsce, postanowiłem i ja zainteresować się tą sprawą. Rozpocząłem więc gruntowne studia ustrojów wszystkich ludów świata, począwszy od potopu i pierwszego jedynowładcy, Noego. Przewertowałem kilkadziesiąt bardzo uczonych dzieł, z których jedne całkiem niezłomie udowodniły, że jedyną mądrą i szczęśliwą formą rządu jest monarchja, inne zaś równie przekonująco zapewniały, że tylko republika jest zdolna dać szczęście swym poddanym...

Przewertowałem szczególnie dzieje urzędów starożytnego Egiptu, zapoznałem się najdokładniej ze tryzmiestoma jego dynastjami począwszy od faraona Menesa, skończywszy na nieszcześniejszym Psamtyku... Drżałem przed twardymi rządami assyryjskich Tiglat-palasarów i Assur-nasirpalów, opłakiwałem tragiczne losy Babilonu i Niniwy, zgłębiałem ustroje republik fenickich i greckich, rozważały przedemną swe mądre urządzenia Sparta i Ateny, Likurg oraz Solon zapoznawali mnie ze swymi reformami,

badatem rozwój Rzymu od Rzeczypospolitej do świętego okresu cesaryzmu...

Zapoznałem się z historją ludów nowożytnych, zgłębiłem średniowiecze i epokę odrodzenia. Mieszkanie moje zamieniło się w jeden wielki skład ksiąg, pomiędzy którymi błąkałem się coraz więcej zrozpaczony.

Gdyż ostatecznie nie mogłem się zdecydować, za jakim ustrojem mam oddać mój cenny i decydujący głos. Długo też walczyłem z hydra wątpliwości oraz rozterki wewnętrznej. Począłem zdradzać objawy wysoce niepokojące zupełnego podrażnienia. Gdy zwyciężyło we mnie jedno przekonanie, gromowałem książki, zawierające przeciwnie zapatrywania i wyrażałem do nich płomienną, pełną znakomitej erudycji mowę. Książki jednak uporczywie trwały w swych poglądach i dalej twierdziły to samo.

Przerzucałem się wówczas do przeciwnego obozu, lecz i tam moja argumentacja nie wywierała żadnego wpływu. Zrozpaczony chwyciłem olbrzymie foljanty in-quarto i wyrzuciłem przez okno. W ten sposób spowodowałem tragiczną śmierć jakiegoś psa, który cynicznie na dole profanował nieskazitelną biel ściany kamienicy. Właściciel tego czworonożnego wytoczył mi trzy procesy, które wszystkie z kresem przegrałem. Innym razem wyrzuciłem uparte książki właśnie w chwili, gdy przez ulicę ciągnął pochód socjalistyczny. Okrzyczano mnie za to w pismach socjalistycznych, jako „zbra reakcji“ i „wroga

proletariatu“, a w końcu otrzymałem czernaszczy wyroków śmierci.

W końcu uniesiony herostratesowym szaleństwem spaliłem bibliotekę i już czyniłem do tego odpowiednio przygotowania, gdy wtem wszedł mój serdeczny przyjaciel, Hipek.

Hipek jeszcze przed wojną wyjechał do Ameryki. Od tego czasu nie miałem odeń żadnych wiadomości. Rzuciliśmy się sobie w ramiona. Wyznałem mu, co mię peżera ostatnio.

— W tej właśnie sprawie przyjeżdżam do Polski — odparł tajemniczo Hipek. Przywożę plany polityczne niesłychanej wagi.

— Mianowicie? — pytałem z ciekawym.

— Przywożę Polskę króla!

— Co? co?

— Tak, Król! Polska winna mieć monarchję, która by zapanowała nad wewnętrzną sytuacją. Lecz jaką?

— Konstytucyjną, oświeconą, absolutną?

— Ech, to są tylko nieznaczące frazesy.

Dla nas, ludzi pozytywnych, to nie ma znaczenia Polsce potrzebny jest przede wszystkim monarcha, który podniósłby ją ekonomicznie, który dałby jej bogactwo, zapewnił kredyt...

— Naturalnie — przytakiwałem.

— Tak. Otóż takiego kandydata mamy!

— Kto? kto? — pytałem rozgorączkowany.

— ... Rockefeller!

Spojrzałem na mego przyjaciela. Czy o bredzi, czy też żartuje? Na wszelki wypadek odsunąłem się od niego dla bezpieczeństwa...

Pan Adolf Kon zrezygnował ze swej nominacji.

(A) Protest pracowników sądowych przeciw mianowaniu p. Adolfa Kona prezesem sądu okręgowego w Łodzi, który znalazł swój wyraz w silnym napięciu z zagrożeniem strajkiem — odnosił pożądany skutek.

Pan Adolf Kon w tygodniu bieżącym udał się osobiście do Warszawy, aby złożyć dymisję ministrowi sprawiedliwości p. Hebdzyńskiemu, wyjaśniając przyczyny, jakie skłoniły go do tego postanowienia.

Dymisja p. Kona została przez ministra sprawiedliwości przyjęta.

Fakt złożenia podania o dymisję przez p. Kona potwierdził p. minister Hebdzyński oświadczeniem oficjalnym postawił łódzkiemu p. Belesławowi Fichnie, który umyślnie udał się do ministerjum upoważniony przez gremium pracowników sądowych w Łodzi dla poinformowania się w tej sprawie.

W ministerjum nadmieniono przytem, że p. Adolf Kon zamierza usunąć się zupełnie z sądownictwa i otworzyć w Łodzi kancelarię adwocacką.

Wczoraj rano przybył do Łodzi delegowany z ramienia ministerjum sprawiedliwości, członek tegoż p. Przybylski, w celu przeprowadzenia ści-

słego dochodzenia w sprawie nieporozumienia na tle konfliktu pracowników sądowych z panem Adolfem Konem.

Delegat ministerjum poświęcił dłuższy czas na szczegółowe badanie każdego oddzielnie członka delegacji z pośród sędziów oraz pracowników sądowych, która w tygodniu ubiegłym udała się do p. Kona, domagając się, aby podał się do dymisji.

Członkowie komisji w wyjaśnieniach swoich położyli nacisk na to, że sąd okręgowy jest instytucją polską, zajmując poważną placówkę, do której społeczeństwo powinno mieć zaufanie. Do instytucji, na czele której stoi żyd, społeczeństwo polskie nie może mieć tego zaufania.

Podczas wyjaśnień badani zaznaczyli, że w sądownictwie tutejszem jest znaczny procent żydów, a między innymi, pokaźna liczba wśród sędziów śledczych i że sprawa zażydzenia naszego sądownictwa domaga się uregulowania.

P. delegat wysłuchał uważnie udzielonych mu wyjaśnień, zapewniając, że wyniki swej misji przedstawi ministrowi sprawiedliwości p. Hebdzyńskiemu, który nie omisszka uwzględnić słusznych żądań pracowników sądowych.

w Ameryce Alchazandra Krzyżanickiego. Rodzice jego mieszkali przed 40 laty w majątku Piotrowskich koło Łodzi. Jadąc z siostrą Adela, wyszła zamąż za Ludwika Piotrowskiego, przez którego przed 18 laty. Kłoby młodziak o pewnym wykształceniu spadkobiercą prosił jest o sędziamentu Bierostwa powiatowego (Al. Kościuszki 14, pokój 49).

— Falszywe 500 markówki.

a) W Polskiej Kasie pożyczkowej polejka aresztowała Bemela Cebela, zamieszkałego przy ul. Ciesielskiej 43, który usiłował pusić w obieg fałszywą 500 markówkę.

— Nagły zgon.

Wczoraj po południu zmarł nagle w bramie domu przy ul. Średniej 1 Adolf Słodki, w wiek lat 70. Był on, prokurentem i głównym buchalterem domu bankierskiego pp. „Wilhelm Landau“, w którym pracował przez lat czterdzieści.

— Kradzieże.

a) Do sklepu z wędlinami Marianny Głapińskiej, przy ulicy Gubernatorskiej 34, dostali się za pomocą włamania złodzieje i skradli towaru na 4000 Mk.

— Z mieszkaniem Chany Apelbaum, przy ul. Młokiewicza 4, skradziono różne rzeczy wartości kilku tysięcy mk.

a) Z podwórza domu przy ul. Zakątnej 43, skradziono motor elektryczny wartości 6000 mk., należący do Fryderyka Kriegera.

— Ze sklepu galanterji wojskowej Salomonowicza Kartona, przy ul. Piotrkowskiej 12, skradziono różnych przedmiotów na sumę 3000 marek.

— Ze składnicy Tow. budowlanego, przy ul. Przejazd 38, skradziono zapasy cukru i mydła na sumę 10.000 mk.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski (Dzielnia 18).

Dzisiaj widowisko zawieszono. Repertuar święteczny przypomni publiczności najweselsze i największe powodzeniem cieszące się utwory.

W czwartek po południu o godz. 3-ej po cenach popularnych Teatr daje dowcipną, pełną humoru komedję E. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Lohi“, wiecz. o godz. 7.50 ukazuje się arcywesoła, umiejętnie wydwijająca słowniki polityczne krotoczwila satyryczna W. Parzyńskiego „Polityka“.

W piątek o godz. 5 po poł. po cenach popularnych odegrany będzie uciechowy wodewil Szobera „Podróż po Warszawie“ z udziałem całego zespołu artystycznego, wieczór zaś wypełni „Pan Posel“ pogodna, jasna komedja M. Fijałkowskiego z p. Fr. Ryehlową i Zbikowską w rolach naczelnych.

W sobotę ppol. „Bez tarczy“, wiecz. premjera „Tajemniczego Dżemsa“.

W niedzielę ppol. „Miss Hobbs“ K. Jerome'a. Podczas antraków przygrywa orkiestra kadry wojsk kolejowych.

Protest.

Wszystkie stowarzyszenia oraz instytucje polskie w Łęczycy nadesłały do Stowarzyszenia pracowników sądowych Okręgu Łódzkiego następujący protest w sprawie nominacji prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi.

„Podpisane Stowarzyszenia narodowe ziemi Łeczyckiej, zaniepokojone wiadomością o zamiarowaniu żyda na stanowisko prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi, wyrażając najwyższe zdziwienie z powodu tak wielkiego nietaktu byłego ministra, zakładają niniejszym pełen oburzenia protest przeciw co najmniej lekkomyślnemu oddaniu wymiaru sprawiedliwości na pastwę wyznawcy talmudu i proszą Pana Ministra o cofnięcie tej nominacji, obrażającej uczucia narodowe polskie, a Wysoki Sejm o uchwalenie prawa, zabezpieczającego raz na zawsze polskie urzędy cywilne i wojskowe przed groźną zachłannością żydowską.

Oficerem, sędzią, urzędnikiem polskim, może być tylko Polak - chrześcijanin!

Tego żąda naród!

1) Łeczyckie Tow. Rolnicze, 2) Związek Ziemiaków pow. Łeczyckiego, 3) Łeczyckie Tow. Wzajemnego Kredytu, 4) Tow. Spółdzielcze w Wartkowcach, 5) Rada Opiekuńcza pow. Łeczyckiego, 6) Związek kółek rolniczych okręgu Łeczyckiego, 7) Synjkat Rolniczy Warszawski, filja w Łęczycy, 8) Związek rzemieślników chrześcijan, 9) Stowarzyszenia społeczne w Łęczycy, 10) Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, 11) Chrześcijański Związek Zawodowy Robotników Rolnych, 12) Okręgowy Związek Kół Młodzieży Wiejskiej, 13) Towarz. Półczakowo - Oszczędnościowe w Piątku, 15) Stow. Spożywcze „Kotwica“ w Piątku, 16) Polska Macierz Szkolna - koło w Łęczycy, 17) Stow. Kobiety Ziemi Łeczyckiej „Łączność“.

Zgodnie z oryginałem
E. Weraer.

— Ze Stow. właścicieli nieruchomości.

a) Na posiedzeniu zarządu Stow. właścicieli nieruchomości (Krótka 4) załatwiono sprawy następujące:

Po rozpatrzeniu podania Związku stróżów nocnych w sprawie przejęcia ich instytucji na rachunek Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości wskutek skasowania przez policję od 1-go grudnia r. b. stróżów nocnych, postanowiono odpowiedzieć, że w utrzymaniu stróżów nocnych zainteresowani są bezpośrednio i przede wszystkim lokatorzy, właściciele sklepów, przedsiębiorstw handlowych i t. d., najmniej zaś właściciele nieruchomości i z tego powodu Stowarzyszenie zajęć się tą sprawą nie może.

Przyjęto do wiadomości oświadczenie starosty Zbrozka, że rozporządzenie dotyczące zabronienia wywożenia nieczystości z domów w dzień, zostanie cofnięte i okoliczni właściciele będą mogli zajmować się wywózką. Niezależnie od tego postanowiono porozumieć się ze strażą ogniową ochotniczą, posiadającą odpowiednią siłę przewozową, w celu przejęcia tej wywózki, która ma znaczenie dla miasta tak pod względem sanitarnym jak i ekonomicznym.

Przyjęto projekt ustawy o zabudowaniu m. Łódź, opracowany przez Magistrat.

Zarząd Stowarzyszenia postanowił przestać

— Nie obawiaj się. Mówię zupełnie przystojnie. Co jest obecnie bolączką największą Polski? — Brak waluty, brak surowców, kryzys ekonomiczny... Otóż ja daję Polsce władcę, który rozporządza kapitałem, o! bagatelką — dwunastu miliardów dolarów! Przeliczając to na naszą walutę, stanowi to sumka, mniej więcej, 1092 miliardów marek!

Obliczając ludność Polski na 30 milionów mieszkańców, wypadnie 36,400 mk. zwiększonego kapitału na każdą głowę. Ponieważ średnio rodzina składa się z pięciu osób, daje to 182 tys. mk. na każdą rodzinę w Polsce majątku narodowego!

Kraj, rozporządzający tak szalonym bogactwem, zakwitłby wprost w mgnieniu oka. Każdy mieszkaniec Polski byłby bogaczem. Zniknęłyby groźne wszelkich przewrotów i rewolucji, walka klasowa z burżuazją stałaby się nonsensem z chwilą, gdy każdy byłby burżujem... Rozsunęłyby się przed krajem horoskopy ponętnej przyszłości. Zniknęłyby rzesze bezrobotnych. Ołbrzymie kapitały umożliwiłyby nietylko uruchomienie wszystkich gałęzi przemysłu, lecz poczynienie udoskonaleń społecznych, o jakich dotychczas bezskutecznie marzą utopiści.

— Masz rację! — wykrzyknąłem, i rzuciłem mu się na szyję.

Związaaliśmy „Komitet powołania dynastji Rockefellerów“, snujemy szerokie plany wyjątkowej i energicznej propagandy w tym celu. Mamy zamiar urządzać tysiące wieców i meetingów.

Magistratowi swoje poglądy i opinie co do projektu ustawy.

Wreszcie przyjęto w poczet członków 27 nowych kandydatów.

— Z Koła łódzkiego kolejarzy.

a) Sekcja muzyczno-dramatyczna przy Związku pracowników kolejowych „Koło Łódzkie“ urządziła w dn. 27 b. m. o g. 8 ej wieczorem w lokalu Gospody na stacji Łódź-Kaliska wieczór muzyczno-dramatyczny o urozmaiconym programie.

W dn. 31 grudnia w lokalu Związku (ul. Kilińskiego Nr. 73) odbędzie się Weczer Sylwestrowski.

— Wrotnisko.

Dnia 26 grudnia r. b. w gmachu byłego Teatru Popularnego otwarte zostaje Wrotnisko (Skating Ring).

Założycielem tego sportowego przedsięwzięcia jest p. Feliks Gross z Warszawy, współwłaściciel wrotniska w Szwajcarskiej Dolinie.

O ile nam wiadomo, p. Gross zaprosił do współpracy znanego sportsmana p. Romana Lampę, który objął techniczne kierownictwo i już zjechał do Łodzi.

— Spadek.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New Jorku poszukuje spadkobierców zmarłego

Przez miasta przeciągać będą olbrzymie pochody z wizerunkami nowego elektora, siedzącego na złotym tronie, umieszczonym wśród góry dolarów. Akcja ta miała być prowadzona z rozmachem, po amerykańsku. Na wiecach naszych każdy uczestnik miał otrzymywać funt maki amerykańskiej, a każdy mówca buty amerykańskie.

W przerwach między przemówieniami najslyniejsi bokserzy, sprowadzeni z Ameryki, mieli rozdawać miszrowskie knig-nauty oponentom, a zaś indyjscy wojownicy czerwonoskórzy chwycić ich na lasso. Szpalery cow-boyów miały utrzymywać porządek. Dla zachęcenia widzów co jakiś czas na trybunach odbywałyby się interesujące produkcje zonglerów, ekwilibrystów i murzynów, połykających żywe króliki. Niektórzy mówcy wygłaszaliby swe oracje, chodząc po drucie, lub też jeżdżąc do góry nogami na motocyklach...

W końcowym okresie kampanji agitacyjnej sam „złoty dynasta“ miał brać udział w pochodach manifestacyjnych, jadąc na czele ich na białym słońcu pod złotym palankinem...

Dopiero jednak w ostatniej chwili spostrzegliśmy, że nie zapytano się jeszcze samego kandydata, czy pragnie pretendować do tronu polskiego.

W tym celu mamy zamiar wystać specjalną delegację, i dlatego na razie wstrzymaliśmy przygotowania agitacyjne.

Cz. Gantwacht.

Komunikaty.

„Benefis”

Grono Miłośników Sceny Polskiej.

We wtorek, dn. 8 stycznia 20 r., o godz. 7 wiecz. w Domu Ludowym, Przejazd 34, odbędzie się Benefis ulubieńców Sz. publiczności p. R. Wystąpią Z. Ziemińska, na program którego złożą się: „Który z nas padnie ofiarą”, arcywesoła komedia w 1 akcie, „Humor i Satyra” w wykonaniu beneficjentów, „Lolek i Telek”, arcywesoła komedia w 1 akcie.

Bilety już w niewielkiej ilości można nabywać w cukierni W-go p. Krzyżanowskiego, Piotrkowska 79, a w dzień benefisu w kasie teatru od godz. 9 rano.

3344 5

Z T-wa Cyklistów Warszawskich.

Towarzystwo Warszawskich Cyklistów w Łodzi (Piotrkowska Nr. 174) w dniu 31 b. m. urządzi „Wieczór Sylwestrowski” dla członków i ich rodzin.

3415 2

Kino-teatr „Nowości”.

W teatrze świetnym „Nowości” (Piotrkowska róg Główniej) publiczność łódzka będzie mogła podziwiać wszechświatowej sławy gwiazdę kinematograficzną, Franciszkę Bertini, występującą jednocześnie w dwóch rolach w wielkim dramacie sensacyjnym p. t.: „Tancerka czarnej tawerny”. — Nad program: „Gdy kobieta zechce?.. komedia w kolorach. — Wejście tylko dla dorosłych.

Kinematograf w teatrze Wielkim.

W czasie świąt demonstrowany będzie specjalny program dla dzieci „Sea Jasia”, wspaniała bajka w 10-u obrazach ze śpiewami i tańcami, z udziałem 200 dzieci, chóru, baletu i artystów warszawskich. — Początek o godz. 5 po poł.

— „Casino”.

Od jutra demonstrowany będzie w „Casino” pierwszy konkursowy obraz, odznaczony 3-ma nagrodami w Warszawie, w wykonaniu wybitnych artystów teatru Stanisławskiego w Moskwie pt.: „Pokojuśka Jenny”. W sześciu olbrzymich częściach rozsuwają się przed oczyma widzów wstrząsające tajemki wielkomiejskiego życia współczesnego. Rolę główną odgrywa gwiazda rosyjska, Olga Czowska.

— „Odeon”.

W Kinematografie „Odeon” na program świąteczny dana będzie przewyborna, tryskająca humorem farsa w 6-u wielkich aktach pt.: „Dama z towarzystwa i dama do towarzystwa”. Publiczność łódzka będzie miała w niej możliwość usłyszeć swą ulubienicę, nieporównaną Mla-May.

— Z Lury.

Dyrekcja kinematografu Luria na program świąteczny przygotowała dla publiczności szereg niezwykłych i zdumiewających niespodzianek. Między innymi publiczność łódzka będzie mogła ujrzeć na ekranie króla komików polskich, R. Gierasieńskiego, w przewybornej farsie p. t. „Gwiazdkowa trzynastka” Palucego. Początek przedstawień o g. 3 pp.

Od godz. 1 pop. specjalny nadzwyczaj urozmaicony program gwiazdkowy dla dzieci i młodzieży.

„Grand-Kino”.

Na program świąteczny w Grand-Kino dany będzie wspaniale inscenizowany, o niezwykłej, porywającej treści dramat w 6-u wielkich częściach pt.: „Cały świat jest teatrem”...

W głównej roli występuje słynna gwiazda kinematograficzna Klareta Sabbateli.

Zyd fałszerz w pułapce.

— I —

Jak podaje „Nowa Reforma” z Oświęcimia, aresztowano tam niejakiego Izaka Beckera, handlarza obuwiami z Warszawy. Zachodziło prawdopodobieństwo, że Becker jest członkiem zorganizowanej szajki fałszerzy marek polskich. Na trop tego fałszerstwa natrafiono w Warszawie. Do Oświęcimia przybył detektyw warszawskiej policji, który prowadzi dalsze śledztwo.

Dalsz rozpoczęły się przed sądem przysięgłych w Krakowie rozprawy przeciwko Aronowi Lichtigowi i kilku jego współnikom, oskarżonym o współudział w fałszowaniu banknotów 200-koronowych i o puszczanie ich w obieg. Sprawa ła datuje się od marca, kiedy odkryto, że do Krakowa napływają fałszywe 100 i 200-koronówki z Kongresówki.

Nisustępliwość Anglii w sprawie Galicji Wschodniej.

(Od włas. korespondenta).

Paryż, 23 grudnia. Nasz korespondent donosi, iż Clemenceau, którego przed wyjazdem prosił p. Patek, aby przed Lloydem Georgem poruszył raz jeszcze sprawę Galicji Wschodniej, wykonał to. Jednakże p. Lloyd George z całą

stanowczością odmówił ponownego rozpatrywania sprawy, która, zdaniem jego, została już przesądzona i podkreślił, że Anglia na żadne zmiany w ustawie o prowizorium się nie zgodzi.

Ratyfikacja traktatu 1-go stycznia.

Liga narodów. Sir Tower będzie gubernatorem Gdańska. Komisja dla Zagłębia Saary.

Carnarvon, 23 grudnia (PAT.) Zdaje się być pewnym, że traktat wersalski będzie formalnie ratyfikowany dnia 1 stycznia, a wskutek tego również i Liga narodów w sposób automatyczny wejdzie w życie. Jedną ustaloną datą w klauzulach traktatu powiada, że rada Ligi ma zebrać się w ciągu dwóch tygodni po wejściu w życie traktatu, a to w celu mianowania swych delegatów do komisji dla spraw zagłębia Saary. W każdym razie jest prawdopodobnym, że

rada zbierze się 7 i 8 stycznia na Quai d'Orsay. Drugim zadaniem rady będzie wyznaczenie wysokiego komisarza Gdańska. Sir Reginald Tower mianowany został tylko tymczasowym wysokim komisarzem do czasu ukonstytuowania się Ligi narodów. Sir Tower wrócił do Londynu. Wszelako wobec przyjęcia, jakie mu zgotowano w Gdańsku, jest prawdopodobnym, że rada Ligi zatrzyma go na tem stanowisku.

Dookoła zagadnień polityki światowej.

Senat amerykański a Niemcy.

New-Jork, 23 grudnia. (PAT.) Oświadczenie Knoxa w sprawie wznowienia stosunków pokojowych z Niemcami drogą zwykłego oświadczenia, zostało przyjęte przez komisję dla spraw zagranicznych w senacie. Senat odrzucił się z powodu ferii świątecznych. Zbierze się z początkiem stycznia.

Trzy noty niemieckie.

Paryż, 23 grudnia (PAT.) Komisja niemiecka przedłożyła 3 noty. Pierwsza dotyczy transportu wojsk i obozów wojskowych. Druga omawia kwestię rokowań w sprawie okrętów i materiałów portowych oraz lekkich krążowników, trzecia podaje do wiadomości, że niemieckie zgromadzenie narodowe usunęło z ustawy kwestionowany artykuł 61 traktujący sprawę przyłączenia Austrii do Niemiec.

Anglia chce zawładnąć Bałkanem.

Budapeszt, 23 grudnia. (PAT.) Budapeszteński „Acht Uhrblatt” podaje szczegóły traktatu pokojowego z Węgrami. Odnosnie do kwestii gospodarczych traktat postanawia, że rzeka Dunaj ma być rzeką międzynarodową. Ośrodkiem komisji dunajowej, na życzenie Anglii, ma być Budapeszt. Anglia pragnie, aby Budapeszt stał się ośrodkiem angielskiej polityki na Bałkanie. Traktat postanawia także, że Węgry po podpisaniu pokoju będą mogły zawierać układy gospodarcze tylko pod kontrolą koalicji.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 23 grudnia (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego wojsk polskich:

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie w rejonie Karpenicz odparto. Jeden z naszych oddziałów przeprowadził się na wschodni brzeg Dźwiny w okolicy miasta Disny i rozbił placówkę nieprzyjacielską, biorąc 8 jeńców. Zresztą na całym froncie spokój.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Zagadnienia polityki polskiej.

Z kół miarodajnych komunikują, że naczelnik okręgu wołyńskiego zarządu ziem wschodnich pan Maciej Jamont podał się do dymisji.

Wczoraj przybył do Krakowa gen. Haller wraz z adiutantami. Na dworcu oczekiwał go gen. franc. Simon i brygadjer Latinik. Z Krakowa gen. Haller udaje się do Zakopanego.

Min. skarbu Grabski kazał opracować pro-

Proces o wybuch wojny.

Paryż, 21 grudnia (PAT.) Komisja międzysojusznicza, mająca ustalić spis Niemców, winnych wybuchu wojny oraz zbrodni popełnionych w czasie wojny, odbyła szereg posiedzeń. Ustalony spis osób zawiera 1500 nazwisk z byłym cesarzem Wilhelmem, następcą tronu i ks. Ruprechtom na czele.

Dochodzenia karne wszczęte będą również przeciw wielu generałom i komendantom obozów koncentracyjnych i obozów jeńców. Proces rozpocznie się w roku przyszłym w Paryżu lub Lille.

Estonia chce iść na Petersburg.

Nauen, 23 grudnia. (PAT.) „Russkaja Zyzn” dowiaduje się, że Estonia w swojej odpowiedzi na notę koalicji oświadczyła gotowość zwrócić na broń rozbrojonej armii rosyjskiej północno-zachodniej, a nawet wzięcia udziału w pochodzie na Petersburg, o ile ententa i admirał Kozłak uznają niepodległość Estonii.

Wspólna akcja antybolszewicka.

Wiedeń, 23 listopada (PAT.) Rada naczelna armii Denikina postanowiła zwrócić się do rządów południowej Rosji, aby porozumiał się z rządami wszystkich państw kresowych, celem prowadzenia wspólnej akcji przeciw bolszewikom.

jekt ustawy Rady skarbowej, która będzie powołana do życia jako instytucja doradcza i pomocnicza.

Otrzymujemy wiadomość, iż rząd polski założył u władz niemieckich energiczny i kategoryczny protest przeciw rozmieszczaniu bałtyckiej żelaznej brygady w okolicach Torunia i Bydgoszczy, t. zn. na terytorjach, przez traktat przyznanych Polsce.

Zarząd Główny Polskiego Czerw. Krzyża komunikuje nam, iż rokowania z rządem sowieckim zostały chwilowo przerwane, a to z tej racji, iż rząd polski odmówił stanowczo prowadzenia i zawierania wszelkich nowych umów z bolszewikami dopóty, póki nie wypełnią oni już zawartych i podpisanych.

Przekonano się, iż bolszewicy układy zawarte traktują jednostronnie, gdyż ze swej strony nie myślą wcale o wypełnieniu swych zobowiązań.

Generał Haller podczas swego pobytu w Wielkopolsce po odbyciu przeglądu wydał rozkaz, w którym stwierdził świetną żołnierską postawę, oraz wzorowe wyszkolenie, znakomite wykwapowanie i zaopatrzenie w materiały wojenne wszystkich oddziałów.

Z okazji pierwszej rocznicy oswobodzenia Poznania zapowiedzieli swój przyjazd na sobotę 27 grudnia pan Ignacy Padarewski a na niedzielę 28 grudnia pan Józef Pański, prezydent ministrów, oraz kilka innych wybitnych osobistości polski.

W obchodzie wesną udział delegacje ze Łowicza i Mazurów.

Rząd uchwalił wypłacić w tym roku 13 pensję oficerom, a żołnierzom i podoficerom dodatkową jedną dekadę.

Ogólnokrajowy zjazd lekarzy uchwalił energiczny protest przeciwko zniesieniu ministerstwa zdrowia.

Rumunja a Polska.

Bukareszt, 23 grudnia. (PAT.) Prezydent ministrów Vojsa-Wojwod, mówiąc w mowie programowej o stosunkach z innymi państwami, wymienił na pierwszym miejscu Polskę w ciepłych słowach, przyjętych oklaskami.

Wołyń żąda przyłączenia się do Polski.

Warszawa, 23 grudnia. (PAT.) Dnia 17 i 18 b. m. odbył się w Warszawie zjazd delegatów ziemi Wołyńskiej oraz przedstawicieli miejscowych parafii. Na zjazd przybyło około 240 delegatów. Zjazd odbył się staraniem delegacji sejmowej polskiej komisji wykonawczej na Rusi. Obecni byli: arcybiskup Łucko, Zytomierski, ks. Dubowski, dowódca frontu gen. Listowski, naczelnik okręgu wołyńskiego zarządu ziem wschodnich pan Maciej Jamont i inni. Po referatach wybrano delegację, która ma przyjąć jednogłośnie rezolucję w sprawie przyłączenia Wołynia do Polski wręczyć Naczelnikowi Państwa.

A my co na to?

Nowy Targ, 22 grudnia. W obawie przed coraz silniejszym wpływami polskimi na terenie plebiscytowym, czesi sprowadzili do Starej Wsi na Spłzu 40 żandarmerii, zarówno w celu ograniczenia wobrości osobistej mieszkańców, jak dla systematycznego terrozu szpiegowania.

Generał Rozwadowski o granicach Polski.

Lwów, 22 grudnia. „Gazeta Wieczorna” zamieszcza obszerny wywiad z generałem Tadeuszem Rozwadowskim. Oświadczając w nim m. in., że koalicja nie zwróci Polsce kosztów wojny z bolszewikami, jakkolwiek powstrzymanie ich pochodu na zachód leżało w interesie koalicji.

Traktowanie o pokój z Rosją uważa gen. Rozwadowski za bezcelowe. Naszą myślą przewodnią na wschodzie winna być obrona polskiego stanu posiadania. Powinniśmy zająć pozycję nad Dnieprem i Dźwiną co byłoby, skróceniem naszego frontu.

Stosunek Polaków do Rumunów musi się zacieśnić. Rumunja i Polska są tym walem, który odgradza Rosję od Niemiec.

Gen. Rozwadowski ocenia naszą sytuację optymistycznie i kończy wywiad słowy: Dziś i jutro polski wytyka granice Polski na wschodzie.

Aresztowania

(Od wł. korespondenta.)

Kraków, 23 grudnia. Aresztowano tu 2 b. m. podporucznika armii austriackiej, oskarżonego o zdradę, podporuczników W. P., Józefa Springa i Adama Białta, którzy zbiegli z więzienia sądu polowego, gdzie zostali zamknięci pod zarzutem olbrzymich nadżyć.

Kłamstwa o oficerze polskim.

Warszawa, 22 grudnia. (PAT.) W sprawie podporucznika Sadkowskiego, poruszonej onegdaj w Sejmie, donoszą nam: Niektóre dzienniki podając wiadomość o uwolnieniu podporucznika Sadkowskiego z pod zarzutu utopienia 6 żydów, doniosły, że został on zasądzony na 6 tygodni aresztu, za to, że troje z tych dziewcząt skazał na chłostę.

Otóż stwierdzić należy, że o ile chodzi o wymierzenie chłosty, fakt ten odnosił się do innych kobiet, a nie do tych, co do których akt oskarżenia stwierdził, że zostały utopione, sam

zaś fakt wymierzenia chłosty wydarzył się na miesiąc przed faktem rzekomego zatopienia, a chłosta ta ograniczyła się do wymierzenia kobietom przez żołnierzy dla postrachu po 3 uderzenia paskiem, za to, że wbrew kilkakrotnemu zakazowi trudniły się szmugłem. Przeciw ustępowi wyroku, odnoszącemu się do faktu wymierzenia chłosty, wniosł obrońca oskarżonego, adwokat, obecnie major wojsk polskich, dr. Szurlej, zażalenie nieważności. Co do zabójstwa ani akt oskarżenia, ani rozprawa nie wykazały nie tylko najmniejszego dowodu winy oskarżonych, ale nawet najmniejszych poszlak.

Gniazdo bolszewizmu.

Wiedeń, 23 grudnia. (PAT.) Według „Pesti Hirlap” miał być Budapeszt z polecenia trzeciej międzynarodówki ośrodkiem europejskim propagandy bolszewickiej. Na propagandę wydali bolszewicy 2 miljardy.

Dozrekali się zasłużonej kary.

Budapeszt, 13 grudnia. (PAT.) W Budapeszcie na dziedzińcu więzienia sądowego rozstrzelano 14, terrorystów skazanych ostatnio na śmierć.

Nie dają go!

Wiedeń, 22 grudnia. (PAT.) „Der Neue Tag” donosi, że Bela Kun i inni węgierscy komuniści są internowani w Carlsteinie. Aresztowane kilka osób, które chciały uprowadzić Belę Kuna na Węgry, aby go stawić przed sąd węgierski.

Strajk lokalny.

Paryż, 23 grudnia. (PAT.) Havas. Wybuchł strajk pracowników tramwajowych. Dyrekcja tramwajowa odmówiła wszelkich rokowań ze strajkującymi. Tramwaje kursują pod ochroną wojska. Lokaut przedsiębiorców budowlanych trwa w dalszym ciągu i rozszerzy się prawdopodobnie na inne gałęzie przemysłu.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Delegaci niemieccy, którzy przybędą jutro do Paryża, będą omawiali wszystkie kwestje związane z wprowadzeniem w życie traktatu pokojowego. Sprawy polskie, związane z tym traktatem, będą omawiane dnia 26 b. m.

Norweskie Tow. Czerwonego Krzyża zawiadomiło także Towarzystwo w Genewie o utworzeniu Towarzystwa walki z głodem. Zebrano fundusze na przyjęcie z pomocą narodom najbardziej biedniejszym.

Dzienniki donoszą o wykryciu w Paryżu spekulacji produktami ze składów amerykańskich. Aresztowano 11 osób, przeważnie pracowników Intendencji. Aresztowano także pewnego kupca angiela.

Parlament włoski uchwalił projekt budżetowy i wyraził 242 głosami przeciw 216 zaufanie dla rządu. Polzem sesję odroczone do dnia 28 stycznia.

Z Kairu donoszą, że na premiera Egiptu dokonano znowu zamachu. Sprawcą zamachu, pawnego studenta i kilku jego towarzyszy, ujęto.

Wedle wiadomości z Salonik doszło znowu do krwawych walk w Azji Mniejszej między Turkami a wojskami greckimi. Turcy zostali z wielkimi stratami odparci.

Między 1 a 12 grudnia doszło do krwawych potyczek między czarnogórcami a serbami.

Rada Najwyższa zajmowała się sprawą pożyczki finansowej na Węgrzech.

Rada Najwyższa uchwaliła, że państwa sprzymierzone mogą być we Wiedniu reprezentowane tylko przez ministrów upewnio nocnionych, a nie przez ambasadorów. Wskutek czego Niemcy otrzymują wskazówkę, aby do Austrii nie wysyłali ambasadora lecz tylko zwykłego posła.

Kancelerz Renner wyjedzie prawdopodobnie dnia 7 stycznia do Pragi.

Wczoraj w nocy przybyli na Czechołowadę dalsze transporty legionów. Legioniści przywieźli z sobą surowce, jak miedź i bawelnę.

Papież lekko zachorował, z tego powodu lekarze zalecili mu spokój. Audjencje zostały odwołane.

Baku i Batum zajęli ponownie Anglii.

Na Polesiu Anglii wykupują ogromne przestrzenie lasów i sprowadzają tartaki. Otrzymują oni te lasy za angielską walutę prawie za darmo.

Z Londynu donoszą, że Lloyd George i inni ministrowie Anglii nie odstąpił absolutnie od swego poprzedniego postanowienia, aby byłemu cesarzowi niemieckiemu i innym sprawcom wojny wytoczyć proces. Proces ten ma się odbyć w Anglii.

W sobotę przybyło do Paryża już 2 członków niemieckiej komisji, mającej czuwać nad wykonaniem warunków traktatu. Są to major von Miciells i von Betticher. Komisja ta ma zająć się również sprawą ewakuacji wojsk niemieckich z ziem przyznanych Polsce i z ziem plebiscytowych. Reszta członków komisji z panem Simonem na czele przybyła do Paryża wczoraj t. j. w niedzielę.

Z WARSZAWY.

(Od wł. korespondenta.)

W Warszawie zaczął wychodzić nowy dziennik żargonowy p. n. „Der Jud” (żyd), wydawany przez Związek ortodoksów. W ten sposób liczba dzienników polskich w Warszawie wciąż się zmniejsza (święto była „Gazeta Polska”), a liczba obcych wciąż się zwiększa. W Warszawie wychodzi obecnie rano 1 dzienników polskich, a 8 obcych w różnych językach.

Aresztowania wśród oficerów mnożą się. W ostatnich dniach aresztowano, pomijając kilka pomniejszych uwieszeń, porucznika żandarmerji Zymirskiego, zamieszkanego w tajemnicze zabójstwo swego stangreta. Powódów targnięcia Zymirskiego na życie swego stangreta, władze sądowno-wojskowe na razie nie ujawniają.

W Warszawie zaczynają kupować domy cudzoziemcy, płacąc fantastyczne ceny za nieruchomości. Tak np. olbrzymi dom Goldstana kupił konsorcjum amerykańskie za sumę stu milionów marek.

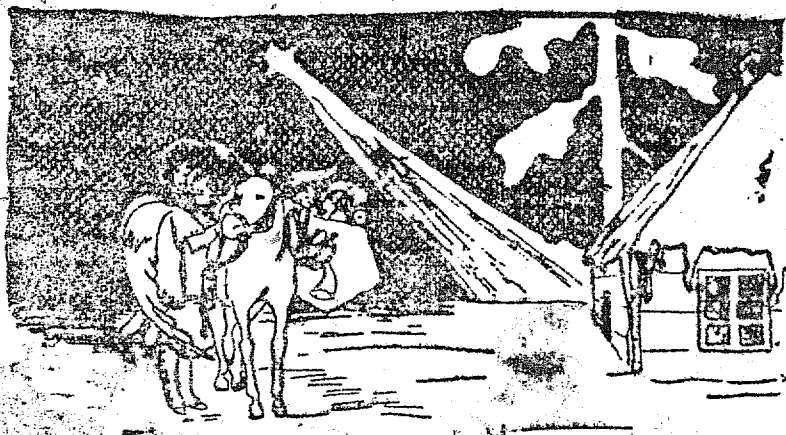
Kilka nieruchomości na Nowym Świecie przeszło w ręce angielskie za sumę od 20 do 72 milionów mk. Anglii myślą zburzyć niewielkie domy tam się znajdujące i stawiać będą wysokie amerykańskie „drapacze chmur”.

Wyrokiem sądu wojennego został tu skazany ppor. Jan Finkenstein, student uniwersytetu warszawskiego, na 6 miesięcy więzienia za dokonane nadużycia.

Samolotem z Londynu do Warszawy.

Zapowiedziany wielki samolot osobowy „Handley Page” przyleciał wczoraj z Londynu przez Brukselę, Kolonję, Berlin, Poznań do Warszawy i wylądował na aerodromie wojskowym na polu Mokotowskim. Nie bacząc na silną śnieżycę i trudne warunki atmosferyczne, samolot odbył całą podróż z wielką łatwością w 14 godzin faktycznego lotu; na ostatnim odcinku Poznań—Warszawa, podróż trwała dwie godziny. Znakomitych angielskich lotników, b. oficerów królewskiej brytanidej armji, kapitanów E. D. C. Hera i F. G. Mc Naught witano owacyjnie. Davis. Na samolocie przybyło trzech mechaników Anglików i towarzyszący lotnikom oficer armji polskiej.

Aparat ten jest pierwszym angielskim samolotem, który przybywa do Polski dzięki pomocy inicyjatywie i usiłowaniu Narodowego Towarzystwa żeglugi powietrznej w Polsce.



Krakowiaki aktualne.

Skacze sobie sroczka,
Nie boi się sideł,
Ceny także skaczą,
Choć nie mają skrzydeł.
Oj, dana!

Mamy różne Rady,
Mamy Komitety,
Tyko w gębę wiożyć
Niema co niestety!
Oj, dana!

Żefi się ze mną, Jasiu,
Nie bądźże uparty,
Choć brzydkam na gębie,
Posąg mój — nie żarty!
Posąg mam ogromny
Na te ciężkie czasy:
Weźmiesz centnar węgla
Dwa pudły kielbasy!
Oj, dana!

Nowy rząd a mniejszości narodowe.

Ciekawe, charakterystyczne niezmiernie jest stanowisko, zajęte przez żydów i Niemców wobec utworzenia się nowego rządu.

Znamiennym wyrazem nuriującej w tym względzie masy żydowskiej opinii, jest artykuł, umieszczony w jednym z ostatnich numerów „Volksblattu” pod tytułem: „Skulski i jego stosunek do żydów”...

Autor zastanawia się w nim mianowicie nad antysemityzmem p. Skulskiego i w ten sposób ujmuje przedmiot:

„Czy p. Skulski jest antysemitą”? — Odpowiedź na to jest bardzo trudna. Nawet ci, którzy obserwowali bacznie jego działalność, jako burmistrza m. Łodzi — z czasów okupacji nie umieliby się na łatwą odpowiedź zdobyć...

Pan Skulski bowiem — jako burmistrz m. Łodzi na stanowisku swoim ani razu nie obraził żydów, zawsze przy omawianiu drażliwych spraw żydowskich starał się być neutralnym, gdy krytykowano stosunek magistratu do szkoły żydowskiej — p. Skulski udawał, że nie słyszy, otwarcie zarzutów nie czynił, podczas gdy na wszelkie inne znajdował zawsze ciętą i rzeczową odpowiedź. Z drugiej znów strony przecież — sfery, z których wyszedł p. Skulski na premiera — to sfery skrajnej reakcji (P!) i antysemityzmu. Pan Skulski jednak jest świetnym politykiem, wie, skąd wiatr wieje... Trudno nawet, aby prezydent miasta z Radą miejską ówczesną — w olbrzymiej większości żydowsko-niemiecką — mógł być antysemitą?

Artykuł wspomniany autor tak kończy: „Zadnych luzji wszakże wobec mianowania p. Skulskiego premierem — czynić nie można. Dziś każdy nąz stanu musi (!) się trzymać zasady o konieczności pozyskania przyjaźni żydowskiej, (a tej nie pozyska chrześcijania)... i możemy też sobie powiedzieć o nowym prezydencie ministrów, że jego antysemityzm będzie wyrażony kulturowo i to czyni właśnie jego gabinet parlamentarnym”...

Słowem, nacjonalści żydowscy uważają p. Skulskiego za „antysemite europejskiego”, t. j.

walczącego z żydami na drodze prawodawczej — i nie ufają mu...

Takie jest stanowisko żydów wobec nowego rządu. Natomiast, Niemcy wyrażają się o nim nader przychylnie. Obydwa pisma niemieckie w Łodzi („Neue Lodzer Zeitung” i „Lodzer Freie Presse”) po złożeniu holdu i uznania b. premierowi Paderewskiemu — życzą nowemu rządowi pomyślnej i owocnej pracy i schodząc do kwestii narodowościowych — konkludują tak: „Pan Skulski już, jako burmistrz m. Łodzi, dał się poznać ze swych przekonań liberalnych. — Nie wątpimy, że na stanowisku premiera Państwa polskiego — zasadom tym pozostanie on wierny”.

Zygzaki.

Do czego doprowadza zaciekiłość i głupota ludzka, niech posłuży następujący fakt, który rzuci jaskrawe na to światło.

Nasi wrogowie agitatorzy, aby obalamucić umysły robotników, muszą coraz to jakiś nowy sposób wynaleźć.

Pomiędzy różnemi takimi sztukami od pewnego czasu zaczęto wnawiać w robotników, że nie powinni nocą pracować ani w święta i oni w to uwierzyli.

Pewnie, że w zasadzie myśl ta jest niezgorzsa, ale, że nie ma reguły bez wyjątku, to też i taki zakaz absolutny jest niemożliwy.

Co by to np. było, gdyby lekarz zastrajkował i w nocy nie wsiadł do chorego?

Ileż to z tego powodu redakcja ma skarg. Nikt nie chce wierzyć, że lekarz także, jak każdy człowiek, może zachorować. Ja bym też wyglądał świąt, gdyby kolejarz powiedział w nocy nie jadę dalej i na pierwszej lepszej stacji cały pociąg z podróżnymi zatrzymał?...

Wczoraj zjawił się do mnie jeden z piekarzy, który otrzymał dziś dopiero od Komitetu rozdziału chleba i mąki — mąkę na wypiek chleba, ale jest w obawie, czy przygotuje ten chleb na dwa dni świąt, gdyż piekarze, ciągle podsycani przez agitatorów, nawet w tak krytycznej chwili mogą mu odmówić swej pomocy i tym sposobem na trzy dni zostawią ludność uboższą bez chleba.

Niech żyje mądrość agitatorów! I uległość naszych bezkrytycznych sier robotniczych.

Dobrze budajemy naszą Ojczyznę!

Czy braknie nam w tym roku pszenicy?

Pismo francuskie „La presse de Paris” podaje w jednym numerze ciekawy artykuł o produkcji pszenicy w państwach Europy, i Stanów Zjednoczonych A. P. Cyfry przytoczone tam, rzucają charakterystyczne światło na zagadnienie, jak się przedstawiać będzie zaopatrzenie świata w pszenicę.

Francja wyprodukowała w roku bieżącym 48 milionów centnarów metr. pszenicy, zamiast 63 milionów z r. 1918 i 61 mil. przeciętnego zbioru. Gdy zaś zapotrzebowanie roczne tego gatunku zboża wynosi we Francji 90 mil. centn. metr. — przeto okazuje się brak 42 milionów. Anglja potrzebuje rocznie 75 mil. centn. metr., a zebrała tylko 21 mil. — deficyt 54 mil. Włochy

zebrały 42 mil. centn. m., potrzebują 70 mil. — niedobór 28 milionów.

Hiszpanja znajduje się w wyjątkowo pomyślnym położeniu, zebrała 37 mil. centn. metr., czyli, że brakuje jej do normalnej konsumpcji zaledwie 3 i pół miliona centn. metr. Niemcy zebrały tylko 24 mil. centn. metr., a więc deficyt wynosi z nich 35 mil., gdyż powinny mieć 59 mil. centn. metr.

O produkcji i konsumpcji pszenicy w Polsce i Rosji zostały cytowane nie podaje żadnych danych. Bez tych danych deficyt pszenicy w Europie, na kampanję 1919—1920, wynosi około 200 mil. centn. metr.

W Stanach Zjedn. Ameryki Półn. zbiór tegoroczny pszenicy był pomyślny, gdyż przy zbiorze 250 mil. centn. metr., t. j. o 35 mil. więcej, wynosi zbiór przeciętny.

Żydowskie kłamstwa.

„New-Yor Times” z dnia 10 listopada donosi o opowiadaniu żyda, który powrócił z Galicji wschodniej. I oto co ten żyd nakłamał:

Żyd Simon Margolis odpowiada: Po przebyciu pięciu lat w Galicji, gdzie miał być naszym świadkiem ostatnich bitew, (S. Margolis jest handlarzem ogarów z miasta Now-York), przybył on do biura Komitetu Narodowego ukraińców w New Yorku z dużą paczką listów od galicyjskich ukraińców dla ich krewnych w Ameryce, z opisem stosunków w ich rodzinie kraju. Ten Margolis powiedział, że Galicja jest finansowo i ekonomicznie zrujnowana, życie narodowe zniszczone, tysiące męczenników zostało zabitych, wielu więcej są kalekami, a wielu leży w więzieniach.

Przytacza okropności sprawiane w Galicji przez Niemców w czasie, kiedy muskali wypierać, a potem znów gdy Moskale przybyli z konną ofensywą.

Kiedy Austria się rozleciała na części, pierwszym czynem wyswobodzonych Polaków był napad na Lwów (?), gdzie zamakrowali 800 żydów, 400 tych ostat wpuścili Polacy do synagogi, która potem została podpalona (?).

Pomimo, że każdy wie, że wschodnia Galicja prawie w całości jest ukraińska, to Polacy jednak ją sobie przywłaszczają, oprócz tego przedstawiają ukraińskich żołnierzy jako bandytów, rozbójników i morderców, lecz nie mogli być większych bandytów i morderców, jakimi byli Polacy. W czasie gdy Polacy weszli do Tarnopola w tym roku, to zabrali wszystkie kołnie, bydło i ziarno, nawet rabowali przechodni z ich ubraniami i obuwiami. Wielu przechodni było zatrzymanych na drodze i zmuszonych do dzielenia się z każdą odrobiną swego ubrania polski żołnierzom, nawet i ja! który jestem amerykańskim, zostałem zatrzymany i okradziony z mego ubrania.

Przez te pare dni co jestem w Ameryce to słyszałem więcej o bolszewikach, jak w Galicji przez całe pięć lat. S. Margolisa w powrocie do Ameryki w czasie podróży jego do Poznania po zatrzymaniu pociągu na małej stacji miał „obrabować” żydowskie Polacy wraz z innymi pasażerami. Zabrał im jakoby 12,000 mk.

Takie hajdackie opowiadania żydów i w ten sposób oczerniają Polaków przed zagranicą, a my ich tu głoszcimy i tolerujemy.

„Nieboszczyk”, który gasi świece przy swojej trumnie.

Berneńskie „Lidove Noviny” donoszą o następującym wypadku pozornej śmierci:

Wieśniak Józef Schwarz, który przez długie czas cierpiał z powodu dolegliwych bólów, po silnej iniekcji morfiny — zapadł w odrętwienie. Ponieważ przez cały dzień nie obudził się, sądzono, że zmarł, złożono go do trumny i poczyniono przygotowania do pogrzebu. W nocy Schwarz obudził się w trumnie, zobaczył, że leży na katafalku, wstał, pogasił płonące świece i najspokojniej wszedł do sąsiedniego pokoju, gdzie spała jego żona i dzieci. Oczywiście to zjawienie się „nieboszczyka” wywołało przerażenie.

Z trudem zdołał Schwarz przekonać swoją rodzinę, że nie jest „duchem”. Obecnie Schwarz znajduje się na drodze powrotu do zdrowia.

Podziękowanie.

Wszystkim życzliwym serce dziękuję tylko serdecznego współczucia w oddaniu ostatniej posługi drogim nam szczytkom



Jadwigi Krasuskiej

Wielbionemu Duchowieństwu, które tak licznie wzięło udział w tych smutnych obrzędach, Zarządowi: „Gniazda“, Kolonji Lotnich, oraz Komitetowi pomocy dla dzieci, śle ze złośliwych serc serdeczne „Bóg zapłać“

5416 1

Rodzina.



Jan Przybył

obywatel miasta Łodzi

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł o godzinie 7 wieczór dnia 22 grudnia 1919, przetrwawszy lat 85.

Eksportacja drogiej nam zwłok nastąpi w środę 24 grudnia o godzinie 9 i pół r. z domu przy ul. Obywatelskiej Nr 2, do Kościoła św. Stan. Kostki; po odprawionym nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie na cmentarz w Zarzewie. Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w głębokim smutku

**Żona, synowie, córki,
zięciowie i wnuki,**

3592 1

Na żołnierza polskiego.

Bezimiennie mk. 5. — Stefan Kucharski mk. 5 pap. 7,25 nkl., 43 k. m., 101 m., 50 h. — Od urzęd. Tow. Kred. Miejskiego mk. 200. — Pracownicy sklepów macznych L.K.R.Chl. i Maki mk. 136 f. 50. — Jadwiga i Janina Cotołowy, zamiast kwiatów na grób ojca w dniu imienia mk. 25. — W zamian wieńca, urzędnicy Banku Handl. w Łodzi mk. 58. — Z folwarku Jesionka, pow. Brzezińskiego Zarząd i służba dworska mk. 137. — Pracownicy Łódzkiej Kolei Dojazdowych, Biura Zarządu mk. 250. — Pani Mędrzecka składa za pośredn. B. H. mk. 5. — M. S. W. D. za przekroczenie higieny w ochronie, Długa 17, mk. 10. — Bezimiennie mk. 700. — Strzelecki Stanisław mk. 20. — N. Sobocińska, pralnia chemiczna, mk. 100. — Stanisław Różański z małżonką mk. 50. — Szkoła miejska Nr. 29, zebrała na zakończenie starego roku mk. 52. — Szkoła miejska Nr. 51, zamiast kwiatów w dniu imienia ukochanej nauczycielki p. A. Wyszackiej, składają uczenice IV oddz. b. mk. 40. — Zamiast kwiatów na grób ś. p. J. Radzickiego, składają koleżdy II Łódzkiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego mk. 150.

Od 18 do 20 grudnia ogółem na ten cel złożono mk. 1923 f. 50 pap., mk. 7 f. 23 nkl., 43 kop. m., 10 pap. m., 32 hal.

(wiatki nienawiści żydowskiej.)

Gdy Mesjasz nadejdzie — uczy Talmud — przywróci żydom władzę królewską, wszystkie narody będą mu służyły i wszystkie królestwa będą im poddane (Tr. Schabb. f. 120, 1; tr. Sanh. f. 88, 2; 99, 1). Wtenczas każdy żyd będzie miał 2800 niewolników (ealk. Schim. do lz. L. 56, 4, n. 859, Bechaj 1. c. f. 168 p. 37 itd) Poprzedzi to jednak wielka wojna, w której dwie trzecie części narodów wyginie, że żydzi aż 7 lat będą potrzebowali do spalenia zdobytej broni (Majene jesch. l. 74, 4, 76, 1; Abarbanel maschm. J. i 49, 1—3). Także i „Orzeł synagogi“ (Majmonides (do Tr. Schabb. l. c.) wierzy w ziemskie woschwiecie żydów, że żydzi zapanują nad całym światem. Starzy nieprzyjaciółom żydów wyrosną w oczach z usz zęby aż 92 łokcie długo (Orh. Akib. i Schid).

Od wszystkich narodów przyjmie Mesjasz podarunki, tylko od chrześcijan nie (Tr. pes. f. 118, 2; i wielu rabinów). Żydzi staną się wtenczas niezmiernie bogatymi, albowiem wszystkie skarby świata dostaną się w ich ręce.

Wszystkie narody przyjmą wtenczas wiare żydowską, tylko chrześcijanie tej łaski nie dostąpią, ale zostaną do szczytu wygubieni. (Tr. jeban. l. 24, 2, tr. abodak. f. 3, 2, Abarb maschm. J. f. 65; Bechaj 1. c. 85, 3 i wielu innych) penloważ pochodzą od diabła. (Zoror ham. l. 125, 2).

Handel i Przemysł.

Kupiectwo w Galicji Wschodniej.

Stow. kupców polskich w Warszawie zwróciło się do komitetu obrony narodowej we Lwowie o informacje w sprawach handlowych Galicji wschodniej. Otrzymało wiadomości, że wszystkie niemal miasta tamże odczuwają dotkliwy brak fachowców w różnych dziedzinach handlu drobnego przemysłu i rzemiosł. Szczególnie poszukawani są fachowcy w garbarstwie,

cegelnictwie, fabrykacji śwec, mydła, wody sodowej; brak też fotografów i golarzy. Informacji udzielają istniejące tam w każdym mieście Instytucje p. n. „Polska Organizacja Narodowa“.

HUMOR.

A: Czy nie widziałeś waszmość starosty Morskiego?

B: W moich podróżach widziałem już psa morskiego i świnię morską, ale starosty morskiego jeszcze nigdy widzieć mi się nie zdarzyło.

Nauczyciel: Najważniejszą cechą ryb jest ta, że one nie wydają żadnego głosu.

Uczeń: A proszę pana profesora! A jedna ryba gada!

Nauczyciel: Gdzie i jaka?

Uczeń: A w Sejmie okuń!

Na Gwiazdkę!

Tylko niewielką ilość oprawionej

„Pana Tadeusza“

w płótno angielskie z wyciskami pozostawiliśmy do nabycia naszym Czytelnikom po cenie 12 Mk. za egzemplarz. Książkę tę ilustrował artysta

Stan. Mastowski.

Kto chce się zapoznać z historją Krakowa jako stolicy Państwa Polskiego w najżywczej i najciekawszych tego Państwa czasach — zechce nabyć

„Kraków“

stron 400, rysunków 200, w bogatej oprawie w płótno angielskie. Dla Czytelników naszych tylko 15 marek. Piękny podarek gwiazdkowy dla młodzieży i starszych.

PIOTR WŁODARSKI

LEKARZ DENTYSTA

Przyjmuje od godziny 9—1 i 3 do 6.

Piotrkowska 115. Palacyk w ogrodzie

GRAND-KINO

Piotrkowska 72.

Wielki niebywały nader sensacyjny Program Świąteczny

CAŁY ŚWIAT JEST TEATREM.

Wspaniale insce-
nizowany o nie-
zwykłej treści
dramat w 6 wiel-
kich częściach

ze słynną gwiazdą kinematograficzną **Klaretą Sabbatelli** w roli głównej. **Wzarkołomno sceny** **Koncertowa gra!**

Sala dobrze ogrzana. **Początek o godz. 3.30 po południu, ostatni seans o godz. 9.30.**
Passe-Partout nie ważne. **Obraz wł. og. kinem. Corso w Warszawie.** 3414

KINO Teatr „Rozmaitości” Cegielniana 18.

Początek o godz. 5-ej. :: Ceny miejsc od Mk. 2.—
Teatr dobrze ogrzany! Muzyka koncertowa!

„TRAGEDJA MILCZENIA”

Dramat sensacyjny w 5 aktach o niepospolicie zajmującej psychologii i treści, rolę główną wykonuje słynna z tropy i gry artystycznej **GAIL KANE** zwaną amerykańską **SARA BERNARD**

GAIL KANE

zwaną amerykańską **SARA BERNARD**

Moc niespodzianek Wielki urozmaicony PROGRAM

Upominki
Taniec—śpiew
Humor-Koncert.

SYLWESTER W INTIME

20. ZIELONA 20.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików.

5410

Sala Koncertowa
Dzielnia 18.

Jedyny wieczór żywego słowa humor-satyra-balet.

Piątek, 26 grudnia, o g. 5, 7, 9 wieczór, konkurs komików teatrów artystycznych w Warszawie. Nowy repertuar. Tylko pierwszorzędną siły artystyczne **Rem. Gierasieński — Bron. Bronowski — Redon — Lola Patroni — Rynasówna — Grałówna — Maciejowska — Kitzman — Brochocki.**
Początek przedstawień o g. 5, 7, 9 wiecz. Sala dobrze ogrzana. Ceny miejsc od mk. 4.— do 20.—. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego od 11 do 2 i od 5 do 8, a w dzień przedstawienia od godz. 10 w kasie. 5424

DO NABYCIA

tylko w większych ilościach

- 1) Żelazne łózka skrzynkowe, lakierowane.
- 2) Podstawy na pokrywki.
- 3) Wieszadła (grabki) kuchenne.
- 4) Dachówki cementowe różnego rodzaju.
- 5) Wagi decymalne.
- 6) Kuznie polowe.
- 7) Grafit.

3378—3

Zgłoszenia tylko listowne pod „Sprzedaż hurtowa” do Biura ogłoszeń i reklam „LOT”, Kraków, Rynek gł. 7-8.

NA WYPŁATĘ Inwalidzi wojenni

towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i kapy oraz duży wybór materiałów angielskich na damskie

PALTA
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska 37, w podwórzu.
3045—awc—6

Nowość! Chalwa!

przedwojennej dobroci, wymię-
nita w smaku, nabyć można tyl-
ko w fabryce ciastek

H. Wróblewskiego, Łódź,
Wolborska 33. 3250na5

mogą roznosić gazety
mogą się zgłaszać
Z KAUCJĄ
do Administracji „Rozwoju”

Potrzebny NAKLADCZ

Zgłaszać się do „Rozwoju”.

Zakład fotograficzny APOLLO

Łódź, ul. Rzgowska 2
przy Górnym Rynku

Wykonuje fotografie do
paszportów, świadectw,
metrykul szkolnych i t. p.
tanie i szybko, też na
poczekaniu. 3151n1

3 sztuki 5 Mk.

Do wynajęcia LOKAL

składa-
jący się
z dwóch pokoi i kuchni,
z elektrycznością, na biuro, II
piętro. Oferty pod „Lokal”. r1

KUPUJĘ
używane
instrumenty
muzyczne
Alfred LESSIG
ul. Hawrot 22.
5276p.4-1



Dr. Feliks Ślusiarz
ul. Andrzeja Nr. 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9—11 i od
5—7 i pół p.-p. Panie 11—12 rano
190

Dr. H. Sadkowski
choroby wewnętrzne
(specjalnie żółtka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
Telefon 46 130.
Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł.
3322—0

Dr. Trawiński
CHOROBY CHIRURGICZNE
przyjmuje od godz. 2-ej do 4-ej
Piotrkowska 135.
31764

Kupuję
brylanty, stare złoto, gro-
bro, perły, diamenty, gar-
dobe, werty lombardowe
na placę najwyższe ceny.
S. MILICH 3387 9
Konstantynowska 7, prawa of. i p.

W POLSKIE RĘCE
amator kupi starożytności, daw-
ne pamiątki polskie, miniatury,
obrazy, sztychy, i in. 3372n1
ZIELONA 32, KOLUDZKI.

Do sprzedania
ściana z gabietu z szybami i
drzwiami, półki tokarenka do
robót precyzyjnych, piec nafto-
wy i inne. Wiadomość od 2—3
po południu, Sienkiewicza Nr 31
m. 4. 3285—1

Radujcie włosy: Wszystkim cier-
piącym na łupież i wypadanie
włosów, uczonego Psycho-Freno-
log Szyller-Szkolnik wysyła
bezzinteresownie cenne wska-
zówki i rady. Adres: Szyller-
Szkolnik, Warszawa, Flakna 25 124
róg Marszałkowskiej. 5244-2

**A.A. Tęczki najtaniej sprze-
da** Piłkowską 34, 2 piętro, front.
Lokale towar. wein:
na Bekiesz i burki od 35 mk.
na Obrania uczniowa. „ 30 mk.
na Męskie i skant. „ 35 mk.
na Dziecinne „ 15 mk.
na Spodnie i podszew. „ 9 mk.
na Kamizelki sztuk. „ 25 mk.
na Palta „ 28 mk.
na Suknie i kostjomy „ 13 mk.
na Błuzki i spodniczki „ 8 mk.
Szewioty „ 13 mk.
Alpaga i kajgi duba „ 13 mk.
Chastki „ 13 mk.
Piotrkowska 34, 2 piętro, H.
Brewera. 3372—n10

CASINOOTWARTEK,
20 grudnia**PREMJERA!****CASINO**

Pierwszy konkursowy obraz, odznaczony 3 nagrodami w Warszawie

w wykonaniu wybitnych artystów teatru

Stanisławskiego w Moskwie

z gwiazdą **Olga Gzowska** 

w roli tytułowej w 6 akt. dramacie współczesnym p. t.

POKOJÓWKA JENNY

Początek przedstawień w niedziele i święta o 3 godz.

Kino-
Teatr**„Nowości”**Czwartek
25-go
grudnia**OTWARCIE!**

Piotrkowska, róg Główniej.

Lokal gruntownie odnowiony i ciepłutki.

W PROGRAMIE dla młodzieży
wzbudziły występ weseł-
światowa sława nocna**FRANCESKA BERTINI,**

która gra jednocześnie dwie główne role w wspaniałym włoskim dramacie w 6-ciu częściach

Dnia 25 i 26
o g. 2-ej**TANCERKA
CZARNEJ TAWERNY**dla żołnierzy
BEZPŁATNIENAD PROGRAM: **Gdy kobieta zechce?** komedja w kolorach.

Dla młodzieży

„Podróż nadpowietrzna z Ameryki do Europy”

Ponadto: „Wyrób stali” z natury.

Początek o g. 1.

Sensacja amerykańska z życia sportmanów w 5-ciu aktach.

Bilety od Mk. 1.-

ANONS:

Od 30
h. m.

Tajemnica klasztoru (Hrabina Jadwiga)

obraz z życia szlachty polskiej na kro-
sach wschodnich.

3405 1

**KINO
CORSO**

Zielona 2.

Dziennik nieszczęśliwejSensacyjny dra-
mat w 5 aktachze słynną z urody i gry
francuską aktorką**HEDDY VERNON**

!Program świąteczny!

W tej potężnej tragedji duszy kobiecej zły geniusz
został ukarany, a oziębła kobiecej zadość się stało.Początek o godz. 3-iej po poł.
Orkiestra pierwszorzędna. 3412

BARWNIKI JANA W. SZULCA I SKŁAD

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów sposobem domowym.
Adres dla hurtowników skrzynka pocztowa 4. 3428c2

Firma egzystująca od 1903 r. SKŁAD MASZYN

SAMSON PERLA

Łódź, Piotrkowska Nr. 69.

poleca wielki wybór maszyn do szycia wszelkich systemów: maszyny krawieckie, szewskie, bieliźniarki, mereżkowe, dziergarki, dziurkowe, jak również do wszelkich gałęzi przemysłu fabrycznego. **Specjalność:** własna fabrykacja maszyn szewskich i maszyn do zawijania nici na szpulki drewniane i papierowe (krzyżowe).

Największy warsztat reparacyjny w Łodzi pod kierunkiem mechaników-specjalistów.

Korzystajcie z okazji

BRYLANTY

i perły

biżuterję, srebro i antyki — płaci wysokie ceny
Amator

Hotel Savoy nr. 201.

Przyjmuje interesantów od 10—1 i 3—5.

3379-1

WIROWKI

(centryfugi)

3389-3

DO OTŁUSZCZANIA MLEKA

szwedzkiej fabryki Diabolo marki Onni
DOSTARCZA NATYCHMIAST ZE SKŁADU

Biurowo techniczne i skład maszyn

B-cia GOLDLUST

Łódź, Aleje Kościuszki Nr. 34.

Polakie Gimnazjum Męskie

E. KRYGIERA

w Łodzi, ul. Zawadzka Nr. 9,

przyjmuje zapisy kandydatów do klas: podwstępnej, wstępnej, I, II i III. Kancelarja czynna codziennie od 10—12. 3382-5

Drukarnia i Introligatornia

H. TARKOWSKIEGO

(dawniej W. Wścieklica)

3064n1

w Łodzi, ul. Cegielniana Nr. 55,

wykonywa wszelkie roboty w zakresie druku wchodzące, jako to: dziełowe, akcydensowe, tabelaryczne, sprawozdania, książki i blankiety dla fabryk, banków, tow. wzaj. kredytu, przedsiębiorstw przewozowych i biur rządowych. Zarządzający Stefan Nyzioł.

NIVEU CRÈME

3420 1 PUDER

otrzymał SKŁAD APTECZNY
St. Mysłowski, Piotrkowska 129.

Na Gwiazdkę!

Najtańsze źródło
rosztek i ze sztuki

Plóciénka Madapolam Flanela Surówka

Cajgi różne 5.40
Barchany maszynkowe 13.50
Poupour czerw. 13.50 na wyspy 16

Wolna szkocka na bluzki M. 18.50 oraz tow. w lepszych gatunkach jak Bostony Szewioty, Sukna, ładne korthy i welury wolna na bluzki i suknie, Chustki zimowe ciepłe i podszewki poleca bardzo tanio, bo w mieszkaniu prywatnem.

SKŁAD RESZTEK
DZIELKA 34, m. 14.

Uwaga: Z powodu świąt przeznaczam 5 procent od sprzedaży z dn: niedziela, 21 i poniedziałek, 22 b. m. na GWIAZDKĘ dla ŻOLNIERZA POLSKIEGO, na co mam zaszczyt zwrócić uwagę Sz. Kujenteli

Uwaga! Surówki, Plótno, Cajgi, Flanela, wielki wybór.

Na Gwiazdkę!

TANIO

Biały towar od M. 12.—
Wyspy „ „ 12.—
Flanela „ „ 12.—
Paltowy towar „ 48.—
Boston granat. „ 48.—
Cajgi od „ 5.50
Portjery
Kapy
i Obrusy plóciénne i pluszowe
Chustki 5042—nwc8 polecają

Drukier i Chari
Piotrkowska 39
druga brama, I piętro.

Na Gwiazdkę!

Baczność!

Kupcy i palacze!

Pierwsza Chrześcijańska

FABRYKA GILZ

w Łodzi

pod firmą

„SKAŁA”

Aleje Tad. Kościuszki 41.

3265:2

Wszelkiego rodzaju w dużym wyborze poleca ze składu 93

Piotrkowska Nr. 147. 3028 15

„RESURSA RZEMIESLNICZA”

przy ulicy Kilińskiego 117.

„KINO-RESURSA”

„KINO-RESURSA”

PROGRAM od 25 do 31 Grudnia 1919 r.

„CYRK WOLFSONA”

Arcydzieło kinematograficzne! — Sensacyjny dramat w 6-u częściach, w połączeniu z wielką pantomimną baletową w 8-u epizodach. — W roli głównej EWELINA RUDENIK. — Początek przedstawień od 25 do 28 włącznie od godz. 2-jej po południu. — Dnia 31 grudnia („Sylwestra”) jedno przedstawienie od godziny 6-jej po południu.

„Wieczór Sylwestrowy”

Zarząd Towarzystwa „Resursa Rzemieślnicza” i Towarzystwa Rzemieślniczego Okręgu Łódzkiego urządza dla swych członków i ich rodzin w dniu 31 grudnia od godziny 10-jej wieczór w lokalu własnym składkową zabawę familijną

P. N. „Wieczór Sylwestrowy”.

Zapisy odbywają się codz. do dn. 29 bm. u gospod. Resursy.

W RESURSIE RZEMIESLNICZEJ są do nabycia

Piecyki żelazne (kanonki)

mniej w cenie mk. 38 i większe w cenie 70 mk. za szt. Cena wyjątkowo niska! Cena wyjątkowo niska!

500 marek nagrody otrzyma

któ wskaze złodzieja,

lub 1000 marek

któ się przyczyni do wynalezienia skradzionego towaru ze składowicy Polskiego Towarzystwa Budowlanego na ul. Przejazd Nr. 86. Kradzież była popełniona w nocy z dnia 21 na 22 grudnia. Skradziono około 1000 funtów cukru i dwie skrzynie mydła, przeznaczonego dla robotników, zajętych przy budowie kolei Łódź-Zgierz—Kutno. 3404

Polskie Towarzystwo Budowlane

Zgierz, ul. Średnia Nr. 31,

w domu W-go p. Ernsta.

Tysiące

padło ofiarą pokątnego faktorstwa! Jedynie kaucjonowane i zatwierdzone przez Władze

Biurowo Handlowe Taszyckiego, Piotrkowska 91

daje zupełną gwarancję uczciwego i solidnego przeprowadzenia transakcji w kupnie, sprzedaży: domów, placów, majątków ziemskich, interesów handlowych, oraz wszelkiego rodzaju maszyn etc. Posiada przedstawicielstwa najpoważniejszych firm i fabryk w Państwie Polskiem. 3404 1

Wykończalnia

ze wszystkimi maszynami

do sprzedania

większa część maszyn są nowe, w sąsiednim mieście, nad rzeką z nadzwyczaj miękką wodą, posesja 20,000 kwadratów łokd (1 1/4 morgi). Oferty w „Rozwoju” „K. R.”. 3402-

W Pierwsto Święto Bożego Narodzenia

25 grudnia b. r. odbędzie się

Wieczornica Taneozna

w Białej Sali Manteuffla, Zachódnia Nr. 43.

Początek o godzinie 4 po południu.

Maszyny do pisania

polskim alfabetem fabryki „KAPPEL” DO SPRZEDANIA

Biurowo techniczne B-cia Goldlust Łódź, 3380- i skład maszyn B-cia Goldlust Al. Kościuszki 34-

CENNIK ŚWIĄTECZNY
Wyprzedaży
MAGAZynu
MOSKIEWSKIEGO
44 PIOTRKOWSKA 44

Chusteczki Broszki Klamerki Spineczki Korale od Portmonetki Sznurowadła Halki Nid **95** fen.

Pończoszki Podwązki Szelki Serwetki Sciereczki od Spinki Luaterka Grzeblenie Wązki Puder **2⁹⁰**

Kolnierzyki płóc. wysortowane Krawaty Chusteczki męsk. Sznurowadła wł. Portfele Portmonetki **4⁷⁵**

Surówka Skarpetki Pończochy od Półkoszulki Chusteczki jedw. **6⁵⁰**

Krawaty jedw. Skarpetki i Owijaki Nauszniki Szaliki Fartaszki Gama **9⁷⁵**

Rękawiczki Pończochy sport. Reczniki od Płótna na koszule, pościel, fartuszki, bluzki i sukienki Flanela Barchany Bielizna gumowa Krawaty do wiązania **16⁵⁰**

Koszulki tryk. Kalesony od Pantofelki **19**

Staniczki Ubranka Rękawiczki wł. Buciki Szaliki jedw. Sukienki **29**

Chusteczki wełniane Switerki Szale Czapki męskie Chustki zimowe **37**

Majtki Koszule Halki zimowe Koszulki od **48**

Switry damskie Bluzki tianel. Obrusy Połbuciki od **57**

Koszule prasow. Prześcieradła Ubranka wełn. od **95**

Prześcieradła ln. Bielizna Jagers od Buciki skórk. i **125**

Kapy na łóżka Obrusy łopaze od **175**

1/2 szt. Polsk. Płótna **325**

1/2 szt. Silesji **480**

1/2 szt. Domow ego Pl. **850**

Dopóki zapas wystarczy.

5417 1

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

zawiadamia, iż w razie nienadejścia węgla, gazownie będą zmuszone **zamknąć** dopływ gazu podczas świąt. — Dla uniknięcia wypadków należy na noc zamknąć wszystkie kraniki i główne krany przy gazomierzach.

5423 1

OGŁOSZENIE.

Wzywam wszystkich kupców miasta Łodzi i powiatu łódzkiego do niezwłocznego wykupywania świadectw przemysłowych na 1920 r. w Państwowym Zarządzie skarbowym (Aleje Kościuszki № 16), pierwsze piętro, okienko № 13, 18, 19, 20, 22, 23, 26.

Wezwania płatnicze rozsyłane nie będą.

Przy wpłacie podatku zasadniczego jednocześnie pobierany będzie dodatek komunalny. Każdy z płatników winien przy wykupywaniu nowego przedstawić zeszlenczone świadectwo przemysłowe, lub wykaz zameldowania do spisu przemysłowego.

Po 1-szym marcu 1920 r. należność za niewykupione świadectwa przemysłowe będzie wyegzekwowana przez Wydział Wykonawczy z doliczeniem kary, przewidzianej w § 22 Rozporządzeń obowiązujących Dz. Rozp. Nr. 38 z dnia 5 lipca 1916 r.

Proces Zarządu Skarbowego:
PILCER.

5405 1

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Publiczności, że z dniem 20 b. m. objąłem

RESTAURACJĘ przy HOTELU MANTEUFLA

ul. Zachodnia № 43.

Stary ten i renomowany zakład, mający najlepszą opinię wśród wykwintnej publiczności m. Łodzi, pod moim osobistym kierunkiem i przy poparciu łaskawej Publiczności, mam nadzieję, cieszyć się będzie nanowo powodzeniem.

Wieczorem koncert orkiestry pod dyktando prof. Brandta. Przyjmuje zamówienia na kolacje i obiady à couvert. Piwnica zaopatrzona w stare wyborowe wina.

Kuchnia pod kierownictwem wykwalifikowanych szefów.

Z głębokim szacunkiem
OSWALD RONKE.

5391 1

Ogłoszenie.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 116-go uprawnień są do nabycia:

1 funta chleba na zasadzie odcinka № 1,
1 funta " " " " " 10.

MAGISTRAT.

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 23-go grudnia 1919 r. 5407 1

O. FIEDLER

PABIANICE,
wyrabia i poleca
pusy i poprosty parclane
oraz 2940nc1
szpagat papierowy.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

zaopatrzony w trumny metalowe dębowe i sosnowe. Wszelkie eksportacje do kolei i z kolei.

Szymańska
ul. Sienkiewicza № 39. 5253nc2

KINO POLONIA

16. Konstantynowska 16

! Wielka !

Sensacja na święta

I serja

okniejącego dramatu
indyjskiego

**Najuko-
chańsza**

zona

Maharadzy

w 6 częściach

w roli głównej

najpiękniejsi artyści świata

Gunnar

Tolnaes

i jego uroczą partnerka

Lili Jakobsen

Początek o godz. 3 po poł.

5415-1

Teatr Wielki W czwartek, 25 grudnia, w piątek, 26 grudnia i w niedzielę, 28 grudnia, o godz. 3 po poł. **Niespodzianka dla dzieci!**

DLA DZIECI.
Fioletowa wystawa.
Jaka w 10 obrazach ze spiewami i tańcami.

„SEN JASIA”

z udziałem 800 dzieci, chóru, baletu i artystów warszawskich.
: WIELKI BALET :
Wystawy baletmistrza p. Bieńskiego
Parada. 7) Katastrofa
Przebudzenie się Jasia. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa.
Biletów do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego codziennie od 11-2 i od 5-8, a w dni przedstawień w kasie teatru Wielkiego. 5336

Drobne ogłoszenia
Kupno i Sprzedaż

A.A.A.A.A.A. poleca zegary, zegarki damskie męskie, pierścionki, kolczyki, dewiszki, specjalność obrączki ślubne, różne fasony, gwarancja za złoto. Pierwszy Polski tal sklep, Brzezińska 10, Jan P. cek. 880-5

A.A.A.A.A.A. 150 marek plus cę najcieplej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje kg śnierskie. 874-4

A.A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Pięć najcieplej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperacje kg śnierskie. 876-6

A.A.A.A.A.A. Są do nabycia taniej niż wszędzie towary, madapolany biały na pościel i bieliznę, płócienna, surówka na wyspy i pdszy i prześcieradła. Flaneli barchany na bieliznę Welout korciki, sukno, bostony na damskie, męskie i dziecięce ubioru i palta. Cagi podszewki. Piotr kowska 58 w powoźcu, 3 wejście, parter M. Bryl. 955-8

A.A.A.A.A. Najodpowiedniejsze gwiazdkowe. Najtańsza sezonowa wyprzedają resztek Bostony, szewioty, kory, welury, drapy, sukna, na kożuski, watolina, etaminy, batysty, cagi, barchany na pościel, wyspy, metka, surówka na fartuski, lastiny i atlas, zefiry. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym. Kilińskiego 44 (Widzewska), fr. II p., m. 10. 886-nwscp.5

AAAA Meble różne wyprzedają. Meble, tapicerskie, stolarskie, sprzedaje. Dzielna 5, I p. front, magazyn Derajskiego. 974-8

AA Meble różne wyprzedają. Meble, bardzo tanie, garnitury, meble, szafy, bielizniarki, stół, krzesła, otomana, łóżka, materace, leżanki. Piotrkowska 201, m. 4, II piętro. front. 1148-snoww5

AA Meble, tapicerskie, stolarskie, sprzedaje. Dzielna 5, I p. front, magazyn Derajskiego. 974-8

A Meble, 16ka, materace, szafy, bielizniarkę, umywalnię, otomana, kredens, stół, krzesła, biurko, leżankę, hamak, lustro, wiszący stolik, wyprzedam tanio. Piotrkowska 225-3, I piętro front. 1005-1

A Otomanę dywanową, różne meble sprzedam. Sienkiewicza 50, m. 4, oficyna. 1068-pap1

A Meble nowe i używane sprzedaje. Piotrkowska 35, Kaczorowski. 1256-n2

A Gryczki do sprzedania. Pabjanice, Łąkowa 5, Rajle. 1215-w1

GOZONKI starsze, zażyte kupuje administracja „Rozwój”. 1266-1

Dom do sprzedania, o 60-ci mieszkańach na dogodnych warunkach. Wiadomość: Fabryczna 3, II piętro, oficyna, Barański. 1266-1

Dom z dużym ogrodem w dobrym punkcie miasta do sprzedania. Wiadomość: St. Zaryska 11, u gospodarza. 1214-2

Dwa palta damskie sprzedam. Benedykta 10, u krawca Kaczka. 1255-1

Franki, koronki, nici, kłocikowa, hafty poleca w miasteczku prywatnym W. Bogucki. Kilińskiego 102, m. 4, pierwsze piętro. 743-5

MŁODY CZŁOWIEK

z dwu klasowym wykształceniem poszukuje posady w charakterze pomocnika ekspedienta, lub też do innego interesu handlowego. Mogę złożyć 2,000 mk. kaucji. 334341
Oferty łaskawie przyjmie „Rozwój” pod „Młody Człowiek”.

Za wynajęcie mieszkania z 3-5 pokojów dam nagrodę

500 mk.

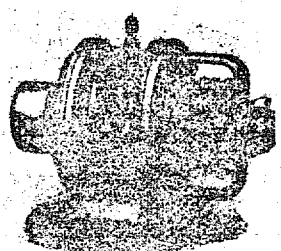
Adres: Piotrkowska № 121 m. 16, Kuszyński. 3373-2

„MARGOT”

64. Piotrkowska 64.
poleca jako podarunki

NA GWIAZDKĘ

SWEATRY w 20 ładnych kolorach	od Mk. 180.-
Suknie jedw. wiod.	390.-
Bluzki	140.-
„ etam.	55.-
„ bat.	40.-
„ flanel.	58.-
„ satynki ciepłe	90.-
Mantel alpejski i ciepły	55.-
„ jedw.	80.-
Sztafетки flanel.	150.-
Kożuski damskie, szwaje.	45.-
Stanioczki haft.	22.-
Peńczuszy w wielk. wyb.	12.-
FARTUSZKI bardzo ładne	20.-
FARTUSZKI, gospod. w wielkim wyborze.	



Warsztaty elektrot. i biuro instalacyjne A. Meister i S-ka

Łódź, Piotrkowska Nr. 158.
Wykonywanie światła i siły elektrycznej. Instalowanie prądów słabych: jak dzwonek, telefonów i piorunochronów.

Warsztaty reparacyjne.
Dynamo-maszyn motorów i transformatorów wszelkich systemów. Budowa kolektorów i ankrów jak również w: konywanie wszelkich części do maszyn elektrycznych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna wszelkich materiałów elektrotechnicznych. 2635-2

Nadszedł transport Wódek i likierów

FIRMY HARTWIG KANTOROWICZ Tow. Akc. w Poznaniu.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna w sklepach:
1) A. Tszepke, Nowy Rynek 9, 3330 1
2) Tad. Wagner, Piotrkowska 101,
3) A. F. Czkwanow, Piotrkowska 69.

NA GWIAZDKĘ!

Wielki wybór Papeterji, ozdób choinkowych, albumów, przyborów kart świątecznych i noworocznych oraz różnej galanterji poleca SKŁAD **A. U. LUKSENBERG,** papieru Łódź, Piotrkowska 31. Ceny przystępne. 3331-1

Pierwszorzędny Krawiec Wojskowy SZ. WEKSLER, Piotrkowska 32

przyjmuje wszelkie zlecenia dla wojska z własnego i powierzonyego materiału; posiada na składzie kożuski i bakiesze na futra. Ceny przystępne. 3330 4 1

Niniejszym podajemy do ogólnej wiadomości, że odtąd w dniu powszednie

Kasa i wydział kasetek

w naszym Towarzystwie czynne są dla publiczności od godz. 9 rano do godz. 2 po południu bez przerwy.
Łódź, dnia 22 grudnia 1919 r.
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich. 3364-2

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby chirurgiczne	codziennie	dr. Goldberg
9-10	uzna, gardła i nosa	„	dr. Garliński
10-11	choroby oczu	„	dr. Wądzicki
11-12	choroby wewnętrzne	„	dr. Dutkiewicz
11-12	chor. skórne i wener.	„	dr. Zagowski
11-12	choroby kobiece	„	
12-1	chor. wewnętrzne i dziecięce	„	dr. Olski
12-1	chor. chirurg. i kobiece	„	dr. Artyfikiewicz
1-2	chor. skórne i wener.	„	dr. Skusiłowicz
2-3	choroby nerwowe	pon., środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2-3	choroby oczu	codziennie	dr. Michałski
3-4	chor. wewnętrzne i dziecięce	codziennie	dr. Jakiel
		prócz środy i soboty	

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.
2) Poraada 5 mk. Operacje i opatrunki warońskiego rodzaju - od umowy. 2505 6

Szkoła tańców

dyplomowanego nauczyciela Henryka Henrykowskiego
Wschodnia № 57.
Rozpoczyna się w tych dniach nowy kurs tańców. Bez względu na zdolność wyczam w ciągu 1 mies. wszystkich najmowszych tańców, a także Boston, One-Step, Two-Step, FORSTROT i najnowszy Mazur. Zapisy odbywają się codziennie od 8 do 10 wiecz w mojej kancelarji przy szkole, Wschodnia № 57. 3945-1

Ważne dla pań!

Taniej niż wszędzie na Gwiazdkę są do nabycia **RESZTKI**
Białych towarów i Madapolan od Mk. 14.-
Flanels, Płócienna i Surówka „ 12-18
Korciki i Wełenska deseniowa „ 25.00
Sukno, Kory, Bostony i Szewioty „ 40.00
Ważne dla handlujących, kooperatyw i Spółek rolniczych.
Piotrkowska № 56, w podwórzu, 3-cie wejście, PARTER. 3422 1

Gabinet dentystyczny i pracownia sztucznych zębów JÓZEFA BOHOSIEWICZA

b. asyst. Doc. Uniw. Lwowskiego, 5352-2
Łódź, ul. Główna № 7, III piętro, front.
Czynny od godz. 9 do 1 i od godz. 5 do 7.
Zęby sztuczne w złocie i kauczuku oraz plomby i inne zabiegi dentystyczne sumiennie po bardzo niskich cenach metodą zagraniczną.

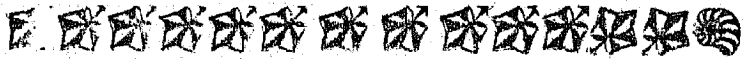


Małac kupić sobie książkę, gazetę, lub z materiałów piśmiennych, nie zapominam o tym i dlatego to spieszę do

Księgarni „CZYTAJ”

Łódź, Dz. elna 2, róg Piotrkowskiej

Wizyty tam nabyć. Również nie zapominam o odnowieniu przedpłaty dzienników i czasopism i uzupełnieniu tych, które jeszcze mi są potrzebne. 3394 1



Futro czarne w bardzo dobrym stanie na większy zwrost okazynie do sprzedania za 2.500 mk. Dzielna 1, front, 1 piętro. Pracownia Sukien, od 2-5 popoł. 1205-1

Futro czarne w bardzo dobrym stanie na większy zwrost okazynie do sprzedania za 2.500 mk. Dzielna 1, front, 1 piętro. Pracownia Sukien, od 2-5 popoł. 1289-1

Jest do sprzedania dom, w którym znajduje się piekarnia z dwoma piecami piekarskimi, 5 wozów, chomonta, sanki i prosięta. Wiadomość: Nowo-Zarawska № 55, w piekarskim sklepie. 1161-ps1

Kinematograficzne kompletne urządzenie i wszelkie części dla kinematografów, soczewki, obiektywy wszelkich rozmiarów, węgli i kiej. Wypożyczalnia film sensoryjnych „Merkur” Łódź, Piotrkowska 82. Biuro czynne codziennie od 9 do 7 wiecz. 1244-1

Kupię wózek ręczny kryty na wysorach. Cukiernia T. Szaniawskiego, róg Nawrot i Piotrkowskiej. 1189-1

Kupię restaurację II klasy. Oferty proszę składać w Rozwoju sub „L. E.” 1230-1

Kredens orzechowy formowany sprzedam. Smugowa 24, m. 10. 1235-2

Kupię restaurację II klasy. Oferty proszę składać w adm. niniejszego pisma pod „R. R.” 1267-2

Maszynę nową do szycia, Singer, sprzedam tanio. Radwańska 49-55. 1230-1

Maszynę Singer krawiecką oraz baki do mleka sprzedam. Nawrot 51, sklep. 1069-2

OBUWIE TRWAŁE
Butki MĘSKIE 275 mk.
„DAMSKIE od 90”
„POLECA”
PETERSILGE I SZMOLKE
Piotrkowska 93. 31914

Planina, fortepiany kupuję i sprzedaję, strojenie, przewóz, naprawa. Chodkowski, Sienkiewicza 25, telefon 400. 9042-ns1

Pończochy skarpetki, po cenie fabrycznej w mieszkaniu prywatnym sprzedaję, także nadrabianie i wszelka naprawa pończoch. Piotrkowska № 185, m. 5. 1036-ns2

Psy różnej rasy sprzedaję i kupuję. Andrzeja 40, Jeski. 1271-5

Psy foksterjery sprzedam. Al. Kosciuszki 52. 1266-5

Ręczny wózek, mocny, dwu lub czterokołowy, kupię. Długa 72, Konopnicki. 1264-5

Refektorka do sprzedania w młynie, Aleksandrów pod Łodzią u właściciela Ignacego Ciesiołkiewicza. 1245-1

Różne meble do sprzedania. Piotrkowska № 111, w podwórzu, m. № 8. 1025-4

Sklep spożywczy sprzedam zaraz. Złota 7. 1132-1

Sklep spożywczy sprzedam zaraz. Słowiańska 14. 1163-2

Sklep do sprzedania. Lipowa № 64. 1263-2

Sklep spożywczy z kompletnym urządzeniem sprzedam z powodu śmierci właściciela. Łagiewnicka 55. 1218-1

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam. Źródłana № 7 obok Chłodnej. 1289-5

Sprzedam skrzypce z futerałem. Przejazd 67, m. 3. 1178-1

Sprzedam dom rogowy trzechpiętrowy o 160 mieszkaniach lub zamienię na gos podarunek na dogodnych warunkach, ul. Wizerana przy Wólczańskiej 12, u właściciela. 539-nc1

Sprzedam fortepian krótki i wiedeński, ul. Krucza № 4, m. 18. 1274-5



Cały świat używa do mycia włosów
Pixin

PIXIN oczyszczając skórę głowy, zapobiega wypadaniu włosów i nadaje im piękny połysk. Usuwa nadmiar tłuszczu, oraz niszczy łupież. 3409 2

ZA 70 FENIGÓW
KOŁNIERZYK
również polecamy
PÓŁKOSZULKI I MANKIETY
PETERSILGE I SZMOLKE
93. Piotrkowska 93.
ODPRZEDAWOOM - RABAT.

Czeladzie są potrzebni na buty i na galanterijną robotę. Zgłosić się do Magazynu Obuwia J. Janiec, Andrzeja 24. Tamże potrzebny chłopiec do praktyki z początkami. 1238-1

Mężczyzna pragnie objąć posadę woźnego. Proszę złożyć oferty w Rozwoju pod „W. G.” 1285-1

Przyjmę posadę magazyniera, kasjera, lub biurową, w instytucji prywatnej lub rządowej może złożyć kaucję. Oferty do Rozwoju pod „L. A. T.” 1206-ws1

Gospodyni obznajmiona z gospodarstwem wiejskim potrzebna zaraz. Wiadomość: Zakątna 80, m. 1. 1225-2

Ples jamnik biały, czarne laty, ogon obojęty, przybłąkał się i jest do odebrania za zwrotem kosztów w V komis. Pol. Państw. Wschodnia 38. Brzezocha Józef. 1256-2

Potrzebna kasjerka do apteki pisząca na Remingtonie. Zgłaszać się, apteka, Przejazd 19. 1253-1

Potrzebny chłopiec na posyłki. Kantor szałki, Piotrkowska 92 1245-2

30/XII
Poli?

5343 5

padogoskie T-wo Poż.-Osz., Zgierska 64, przyjmuje nowych członków, wydaje pożyczki rublowe i markowe za poręczeniem lub pod zastaw, oraz przyjmuje wkłady na oszczędność w mark. i rub. 7323-nwcf

P R Z Y

K O M I N K U

3347 cn 3

Sprzedam sklep lub część z urządzenia sklepowego w dobrym stanie, ul. Petersburska № 30. 1222-1

Różne:

A. Nauczycielki, freblanki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, biaraistki (ów), kasjerki, ekspedjentki, rządów-agronomów, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej, Piotrkowska 109. 1283-15

Akuszerka Pipikowa, Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych wolny lokal. 1273-15

A. Nauczycielkę z doskonałym francuskim, angielskim, niemieckim poleca Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 109. 1282-8

Absolwentka Ryskiego Instytutu Muzycznego o długoletnią rutynowaną nauczycielką, wznowiła lekcje gry fortepianowej nową ułatwioną metodą. Szkolna 17 m. 8, front, od 4 i pół do 6 i pół. 1010-61

Akuszerka Drzymałowa przyjmuje. Piotrkowska 223. 9633-9

Akuszerka Nowakowska, mieszka Dzielna 34-18. 583-37

Akuszerka Rudnicka, mieszka Radwańska 7. 63-wc1

Szyję elegancko kostjomy S. M. 75, palta - 80, suknie 50. Krawiec damski, Rudz Piotrkowska 17. 1277-2

Student Uniwersytetu Krakowskiego udziela lekcji korekty petycji. Główna 48, 1 piętro. 1220-3

Tylko 4 marki, przerabiam porty, czochoy, skarpetki stare i nowe. Kilńskiego № 146, pracownia chrześcijańska. 1037-ns2

Wynajmę pianino lub fortepian. Oferty w adm. Rozwoju pod „L. K. W.” 1080-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Poltański zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1232-2

Abram Stanisław zagubił legitymację chlebową na 3 osoby. 1276-1

Aurek Tomasz zgubił legitymację chlebową na 1 osobę. 1278

Grabowski Teodor zagubił legitymację zapomogową z kom. dla bezrobotnych. 1265-1

Hrubiciel Małgorzata zgubiła legitymację chlebową na 4 osoby. 1287-1

Helena Gradomska zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 1262-2

Józef Rabiak zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1255-2

Jasińska Regina zagubiła legitymację zapomogową z kom. dla bezrobotnych. 1269-1

Jasińska Regina zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1270-3

Jadwiga Pietrzak zagubiła legitymację zapomogową wyd. z Komitetu dla bezrobotnych. 1251-1

Jaczmarek Adam zgubił legitymację chlebową na 2 osoby. 1279-1

Marja Lechelt zagubiła legitymację zapomogową z Komitetu dla bezrobotnych. 1280-1

Marzanna Wiktorja zagubiła legitymację chlebową na 3 osób. 1272-1

Stefan Wasiak zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 1240-2

Stefania Luza zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 1250-2

Zaginęła książeczka paszportowa oraz akt zejścia na imię Ignacego-Wincentego Kamińskiego wyd. w gm. Złoczew pow. Sieradz. Łaskawy znalazca oddać chęć zwrócić na Rzgowską 39, Kamińska, 1244-2

Zgubiono paszport wydany w Łodzi na imię Leon Fogt. 1252-2

Wesołowska Marja zagubiła dowód osobisty wyd. w Turku. 1275-3

Wawrzko Jajanna zagubiła paszport niemiecki wyd. z gm. Wisłitno. 1284-5

Zgubiono paszport niem. wyd. z Łodzi na imię Amalji Weigt Senatorska 15. 11-5

Zgubiłem portfel, 200 marek i sto rubli, wyrok. Główna № 42. Łaskawy znalazca oddać raczy J. Rzewskiemu. 1221-1

Ważne dla kowali.
Miechy kowadła, warsztaty stelmarskie i t. p. rzeczy do sprzedania. Wiadomość, ul. Wólczańska № 109 m. 20. 3406 5